

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 40 zł,
VHS do pliku mp4 – 50 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winylowych – 20,00 zł
Kaset magnetofonowych – 15,00/20,00 zł

Dni Jaworzna 2023



czytaj na str. 3

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.

**Tygodnik
Lokalny**

21 – 27 CZERWCA 2023 r.
nr 25/1655 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Co TYDZIEŃ

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Tytuł pojawił się w roku 1798

Benek w The Voice Senior



Benedykt Kleszcz weźmie udział w piątej edycji programu The Voice Senior. Jaworzniak podchodzi do sprawy z dużym spokojem.

Benedykt Kleszcz to jaworzniński skromny muzyk o wielkim talencie, który zakwalifikował się do piątej edycji programu The Voice Senior. To już kolejny jaworzniak, po m.in. Jerzym Hermanie, który weźmie udział w tym programie.

cd. na str. 2

Zmiany w parafiach

Parafią pw. NMP Nieustającej Pomocy w Jaworznie Osiedlu Stałym nie będzie zarządzał już ks. Józef Lenda, będący tam proboszczem od 1984 roku. Jak podaje Diecezja Sosnowiecka, został skierowany na emeryturę. Zmiany czekają jednak również inne jaworzniackie parafie.

Ks. Józef Lenda, dotychczas administrator parafii pw. NMP Nieustającej Pomocy w Jaworznie Osiedlu Stałym, został zwolniony z urzędu administratora ww. parafii i skierowany na emeryturę z dniem 30 czerwca 2023 r. – informuje Diecezja Sosnowiecka.

Ks. Józef Lenda jest kapłanem z ponad 50-letnim stażem – jubileusz 50-lecia posługi obchodził w 2019 roku, 30 marca 1969 r. przyjął święcenia.

W samym Jaworznie ks. Lenda pojawił się w 1974 roku, od 22 czerwca był wikariuszem w parafii Matki Bożej Anielskiej w Dąbrowie Narodowej. Ks. Lenda 15 stycznia 1984 roku został mianowany pierwszym proboszczem parafii pw. NMP Nieustającej Pomocy, którą to funkcję pełni do dziś.

Nowym proboszczem parafii pw. NMP Nieustającej Pomocy



Ks. Józef Lenda i bp Grzegorz Kaszak (fot. Diecezja Sosnowiecka)

cy mianowany został ks. **Włodzimierz Skoczny**, dotychczas administrator parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Będzinie.

Dziekanem dekanatu NMP Nieustającej Pomocy w Jaworznie został z kolei ks. **Leszek Żurek**.

Zmiany w parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy dopełnia

mianowanie na wikariusza parafii ks. **Konrada Jastrzębskiego**.

Pozostałe zmiany w jaworzniackich parafiach

Ks. **Wiesław Wróbel**, dotychczas administrator parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Jaworznie Borach, został mianowany pro-

boszczem ww. parafii z dniem 16 czerwca 2023 r.

Ks. **Sławomir Woźniak**, dotychczas wikariusz parafii pw. św. Barbary w Jaworznie, został mianowany administratorem parafii pw. Matki Bożej Fatimskiej w Sosnowcu – z dniem 1 sierpnia 2023 r. **AZ**

Ryby giganty



Tomasz Franc to zapalony jaworzniacki wędkarz z kilkudziesięcioletnim stażem, o którym wielokrotnie pisaliśmy przy okazji jego po-

ISSN 1232-2008



łowów. Pan Tomasz pochwalił się kolejnymi złowionymi przez siebie okazami.

Tym razem pan Tomasz wybrał się na tygodniowe połowy nad jezioro Pelagicevo w Bośni i Hercegowinie. Jaworzniacki wędkarz wyłowił kilkanaście amurów, wśród których znalazły się okazy ważące po 20 i 22,5 kg, oraz suma, który ważył blisko 40 kg.

Gratulujemy kolejnych udanych połowów!

AZ

Porozmawiajmy o Jaworznie „Nie czuję się bezpiecznie przed własnym blokiem”

Porozmawiajmy o Jaworznie! – to nowa seria, w której wysłuchujemy głosu mieszkańców naszego miasta.

Jeżeli jest w naszym mieście coś, co jest dużym problemem, jeżeli jest coś, o co prosiliście urzędników, ale nic to nie dało, albo wręcz przeciwnie, chcecie pochwalić działania w naszym mieście, to właśnie po to jest ta seria, aby o Jaworznie móc porozmawiać.

Zapraszamy do kontaktu z naszą redakcją, a chętnie podejmiemy wszelkie nurtujące was tematy i postaramy się pomóc wam je rozwiązać. Pojawimy się także we wszystkich dzielnicach oraz osiedlach naszego miasta, aby mieszkańcy mogli wyrazić swoje zdanie nt. otaczającej ich przestrzeni i miejsca, w którym żyją.

Do programu zaprasza **Michał Kirker**.



Mieszkancka Jaworzna nie czuje się bezpiecznie przed własnym blokiem, a to za sprawą nieproszonych gości, wobec których miasto ma „związane ręce”.

Mieszkancka ulicy Gagarina w Jaworznie, pani Izabela, jest sfrustrowana ciągłą walką z dzikami, które nieustannie, prawie codziennie, przebywają pod oknami bloków.

– Walka z dzikami trwa już dobre 4 lata – mówi pani **Izabela Lelito**, która wielokrotnie dzwoniła do Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ale nic wskórać nie mogła. – Ja rozumiem, że pan co tam siedzi, nie może nic zrobić, bo przyjmuje zgłoszenie, ale niech miasto coś zrobi, bo jest ich coraz więcej – mówi sfrustrowana mieszkanka.

cd. na str. 2

lipca w Jaworznie odbędzie się koncert z cyklu Roztańczona Polska 2023

Jaworzno ma „związane ręce”

Urząd Miejski w Jaworznie opublikował informacje dotyczącą kłopotów z dzikami. Wychodzi na to, że miasto nic nie może zrobić. Jedynym możliwym ich działaniem jest wspomaganie kół łowieckich i podpisywanie umów na odstrzał zwierzyny.

Problem z dzikami w Jaworznie narasta, a zirytowani mieszkańcy coraz częściej piszą do naszej redakcji z prośbą o interwencje medialne w sprawie tejże zwierzyny. Jaworzniccy urzędnicy postanowili przedstawić mieszkańcom, jak wygląda kwestia dzików z perspektywy urzędu.

Zgodnie z Prawem łowieckim gospodarką zwierzyną leśną (w tym odstrzałem dzików) zajmują się koła łowieckie z danego terenu i czynią to pod nadzorem administracyjnie przyporządkowanych nadleśnictw. Zarówno koła, jak i nadleśnictwa, są instytucjami w pełni niezależnymi od prezydenta miasta, koła nie tylko powinny odpowiednio kontrolować populację dzików zwierząt na swoim terenie, ale jeszcze powinny zadbać o to, by zatrzymać je w lesie i żeby nie pojawiały się na terenach zabudowanych. Problem ten dotyczy wielu miast w całym kraju – możemy przeczytać na stronie naszego miasta.

Prawnie problem kontroli populacji dzików nie należy do urzędu miejskiego – czytamy na stronie miasta Jaworzna.

Jakie działania może podjąć Jaworzno w sprawie dzików?

Możliwości gminy ograniczają się do zawierania umów, z kołami łowieckimi. Jak przekonuje urząd – umowy mają na celu ograniczenie ilości wtargnięć dzików na osiedla mieszkaniowe, w tym odstrzał 50 sztuk z terenów przylegających do osiedli, na które wchodzi te zwierzęta. Jednakże, aby wykonać działania zgodnie z prawem, odstrzał należy prowadzić poza obszarami wyłączonymi z polowań oraz w odległości nie mniejszej niż 150 metrów od terenów zabudowanych.

Jaworzno w 2022 roku zawarło dwie umowy z Kołem Łowieckim „Słonka”, w wyniku których



odstrzelono 100 dzików. Koło działało jednak nie przerwało i odstrzeliło następnych 78 sztuk zwierzyny, co dało łącznie 178 sztuk odstrzelonych dzików. Miasto podkreśla, że plan łowiecki na 2022/2023 zakładała odstrzał jedynie 70 dzików. Dodatkowo w lutym 2023 roku miasto zawarło kolejną umowę z Kołem Łowieckim „Słonka” i w jej wyniku odstrzelono do tej pory następne 46 dzików.

Przy prowadzonych działaniach problemem jest także fakt włączenia Jaworzna do strefy zapowietrzania ASF, czyli afrykańskiego pomoru świń. Sprawilo to, że usypianie, wyłapywanie i przemieszczenie dzików z terenów miejskich na leśne nie jest możliwe. Ponadto koła łowieckie zostały zobowiązane wytycznymi Powiatowego Lekarza Weterynarii z siedzibą w Tychach do szczególnej ostrożności oraz stosowania zasad bioasekuracji przez myśliwych w czasie polowań, oraz w czasie pobierania próbek od dzików do badań laboratoryjnych.

W czym urzędnicy upatrują problem?

Urzędnicy trafnie zauważają, że duży problem stanowi dokarmianie dzikiej zwierzyny oraz wyrzucanie w sposób niekontrolowany odpadów i pożywienia poza śmietnikami, co sprawia, że zwierzęta dużo chętniej wchodzi na tereny zamieszkałe przez człowieka. Dlatego do wszystkich zarządców nieruchomości administrujących wiatami śmietnikowymi, została wystosowana korespondencja o zachowaniu czystości na zarządzanych terenach.

Ponadto przestrzegają mieszkańców przed dokarmianiem zwierząt żyjących wolno oraz przed śmieceniem w miejscach publicznych.

Dodatkowo urząd zwraca uwagę na dewastację urządzeń łowieckich takich jak ambony czy wysiadki łowieckie, przy pomocy których koła dokonują odstrzału.

Co zrobić, gdy dzik wyrządzi szkody?

Za szkody wyrządzone przez gatunki zwierząt objętych ochroną gatunkową: bobra, niedźwiedzia, rysia i wilka odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa i wypłaca odszkodowania za pomocą właściwych organów, czyli regionalnych dyrekcji ochrony środowiska, a na terenach parków narodowych – dyrektorów tych parków.

Szkody w płodach i uprawach spowodowanych przez takie gatunki jak: dziki, jelenie, łosie, daniel i sarny reguluje Prawo łowieckie, które zgodnie z zapisami określa, że za wynagradzanie szkód zobowiązany jest dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego, a jako że gospodarką zwierzyną leśną zajmują się tylko i wyłącznie koła łowieckie, to one odpowiadają za wypłatę odszkodowań za straty w uprawach rolnych.

W przypadku, gdy szkoda wystąpiła na terenach wyłączonych z polowań, to wnioski należy składać do Referatu Ochrony Gruntów Rolnych i Leśnych, Doradztwa Rolniczego i Łowiectwa w Wydziale Terenów Wiejskich Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego.

Michał Kirker

Dokończenie ze str. 1

Porozmawiajmy o Jaworznie

„Nie czuję się bezpiecznie przed własnym blokiem”

Miasto Jaworzno w kwestii dzików sprawę postawiło jasno – dzikami zająć się mogą tylko koła łowieckie poprzez odstrzał tejże zwierzyny, wyłapywanie i przeniesienie w inne miejsce jest niemożliwe ze względu na afrykański pomór świń, którego obszarem objęte zostało nasze miasto.

Mieszkanka oczekuje zwiększenia odstrzału, tak aby lepiej kontrolować populację tych zwierząt.

Jaworznianka podkreśla jednak, że nie chodzi o samą obecność dzików, a o zatrważającą ilość tej zwierzyny, która pomiędzy ludźmi czuje się zbyt dobrze, co wpływa na bezpieczeństwo. Szczególnie że w najbliższej okolicy jej bloków, gdzie przebywają te zwierzęta, znajduje się plac zabaw dla dzieci.

– Nie czuję się bezpiecznie w miejscu, w którym mieszkam od 28 lat – mówi Izabela Lelito.

Pani Izabela nie czuje się przez to wszystko bezpiecznie, a każde wieczorne wyjście z domu lub powrót do niego, często staje się wyzwaniem. Kobieta pracuje na popołudniowe zmiany w pracy i wielokrotnie musi prosić swojego męża lub kogoś bliskiego, aby ją podwiózł z lub do pracy, tudzież odprowadził na przystanek autobusowy.

– Ja bym się tylko chciała zapytać, czy jak dojdzie do tragedii i dziecko zostanie poturbowane przez dzika, to wtedy miasto się obudzi i stwierdzi, że mogło zrobić coś więcej? – pyta mieszkanka.

Mieszkanka liczy jednak na to, że działania kół łowieckich, w połączeniu z działaniem urzędu, zostaną zintensyfikowane i problem chociaż trochę zostanie opanowany, zanim dojdzie do dużego nieszczęścia.

MK

Dokończenie ze str. 1

Benek w The Voice Senior

Udział w całym przedsięwzięciu zawdzięcza między innymi swoim przyjaciółom z Klubu Seniora To i Owo. To właśnie oni sprawili, że będziemy mogli Benedykta obejrzeć w programie.

Repertuar jest już dobrany, ale artysta szczegółów zdradzać nie chce. Wszystko okaże się podczas występu w Warszawie przed jury, które podejmie decyzję czy pod-

jąć współpracę z jaworznianiem, czy też nie.

Czego więc mu życzyć? Benedykt Kleszcz to wyjątkowy człowiek, o wyjątkowym usposobieniu i prosi, aby po prostu trzymać za niego kciuki. Trzymamy wobec tego kciuki za Benedykta Kleszcza, aby osiągnął sukces i powalił na łopatki jurorów piątej edycji programu The Voice Senior.

MK

Roztańczona Polska 2023



Trasa koncertowa



14.05	Bogatynia	03.07	Ostrów 40k.	13.08	Myślenice
21.05	Gorzków 40k.	09.07	Jaworzno	20.08	Opole
28.05	Stalowa 40k.	16.07	Wielkopolska	27.08	Kielce
04.06	Łomża	23.07	Częstochowa	03.09	Warszawa
11.06	Gryfino	30.07	Sochaczew	10.09	Łódź
25.06	Łowicz	06.08	Żarnów	17.09	Wrocław

Roztańczona Polska 2023 to nowa trasa koncertowa telewizji TVP, której koncerty odbywają się w każdą niedzielę od 14 maja do 30 września bieżącego roku.

Jest to wydarzenie muzyczne, które łączy w sobie tradycję i nowoczesność. To projekt Telewizji Polskiej, który ma na celu promowanie polskiej kultury i talentów w całym kraju – przekonują organizatorzy.

Koncerty do tej pory odbyły się m.in. w Łomży, Gryfinie, Stalowej Woli czy Gorzowie Wielkopolskim. Koncert w Jaworznie odbędzie się 9 lipca 2023 roku, a finałowa gala – w Warszawie 30 września na Stadionie Narodowym.

Koncert będzie transmitowany na żywo przez TVP3 o godzinie 20:00. Ponadto w każdej z miejscowości na trasie koncertowej zaplanowano spotkania z kołem gospodyń wiejskich w ramach festiwalu Polska od Kuchni.

Kto występuje w ramach trasy Roztańczona Polska 2023?

Na scenie pojawi się m.in. Magdalena Narożna z zespołem Piękni i młodzi, Izabela Trojanowska, Komodo, Filip Lato, DJ Adamus, Michał Wiśniewski z grupą Ich Troje, Zenek Martyniuk, Skolim, Andre, a także wiele innych topowych gwiazd.

Wstęp na te wydarzenia jest bezpłatny.

Michał Kirker

Blog: Festiwal pomysłów

Każda cykliczna impreza, każdy festiwal, powinny mieć swój charakter, który przez lata buduje swoją markę. Ta wyrobiona marka potem jest w stanie przyciągać multum ludzi. Co innego jest z dniami miasta. Te – szczególnie w naszym mieście – zdają się charakteru nie mieć.

Różnorakie pomysły na formaty wydarzeń, które odbywają się w Jaworznie, powodują, że te miejskie imprezy migrują w różne miejsca. Raz jest to Sosina, raz to stadion Victorii, innym razem rynek, płaszcza czy wreszcie planty. Po obserwacji tegorocznych imprez myślę sobie, że powoli ten eksperyment się kończy. Wydaje się, że może być jeden przepis na sukces. Sukces liczony oczywiście dużą frekwencją, choć wiadomo, że ta zależy od takich czynników jak np. pogoda.

Sukcesem jest chyba wykorzystanie miejskich plantów. To miejsce w sercu miasta, coraz bardziej adaptuje się w mentalności mieszkańców. Nie za małe, nie za duże, ale przyjemne do piknikowania i spędzania czasu podczas lokalnych występów. Zwrócę uwagę na różnorodność miejsc, która pozwala rodzinom na spędzanie czasu z dziećmi, na zielonej trawie, czy na placu zabaw. Bliskość galerii też wydaje się bardziej pomagać niż przeszkadzać.

W konkurencji z rynkiem, który zaczyna się sypać i mało oferuje poza wodnymi chlapaczami i zielonymi doniczkami, planty zdają się dużo przyjemniejsze i lepiej dostosowane do potrzeb rodzin czy seniorów. Muzyczny repertuar, oparty na lokalnych wykonawcach, to również dobry pomysł, bo poziom ich wykonania z roku na rok

jest coraz lepszy i mają oni znakomity kontakt z publicznością.

Za to impreza na Azotanii pokazuje, że znane nazwiska artystów z radiowych hitów, nawet w pewnym pomieszczeniu i graniu z playbacku, nie przeszkadzają w zabawie młodemu pokoleniu. Piwo, słońce i dmuchańce wystarczają, żeby zabawa była dobra. Zróznicowanie wykonawców pod względem gatunku i grupy docelowej statystycznemu mieszkańcowi nie przeszkadzało. Energia Nocnego Kochanka rozgrzała publiczność, nastoletnia gwiazda Viki Gabor nawet bez energetycznego występu zaspokoila swoich fanów, a ostatni raper oszczędził nam „rzucania mięsem” ze sceny.

Widać, że może istnieć przepis na dobrą imprezę i tegoroczne dni miasta wypadły całkiem nieźle.

Franciszek Matysik

Dni Jaworzna 2023

Dzień pierwszy
Tegoroczne Dni Jaworzna zaczęły się w sobotę 17 czerwca od Finału Dziecięcej Ligi Mistrzów. O godz. 16.00 na plantach miejskich rozpoczęło się lubiane przez ogół Holi – Święto Kolorów. Nic dziwnego, że pojawili się licznie i duzi, i mali sympatycy tego wydarzenia, przecież można było bezkarne publicznie i zbiorowo posypywać się kolorowymi proszkami. O godz. 19.00 na scenie pojawił się zespół Zadyrygowani z jaworznickiego Młodzieżowego Domu Kultury prowadzony przez **Natalię Smagacz**. Artyści wykonali klasykę muzyki filmowej i bajkowej, czyli to co wszyscy lubią najbardziej. Po Zadyrygowanych zaprezentował się jaworznicki zespół KOX. Zagrał koncert pt. Złote lata rocka, w koncercie covery przebojów z lat 70. i 80. Na swoim fanpage zespół nie bez racji pisze, że „każdy koncert grupy KOX jest eksplozją niespożytej energii i radości wspólnego muzykowania”. Na zakończenie zaproszono na wielki finał – czyli widowiskowy jedyny w swoim rodzaju pokaz Teatru Ognia. Wszystko potoczyło się wedle planu – straż pożarna nie interweniowała.



Święto Kolorów



Na scenie KOX



Publika Nocnego Kochanka

Dzień drugi
Dni Jaworzna 2023 w niedzielę 18 czerwca przeniosły się na stadion Azotanii. Jako pierwsza na scenie pojawiła się Viki Gabor – szesnastoletnia wokalistka, autorka tekstów i kompozytorka. Jest piosenkarką pochodzenia romskiego. Jej sukcesy więc natychmiast stają się jasne. Romowie wszak mają muzykę we krwi. Jak nam powiedziała, w domu często wszyscy śpiewają i każdy na czymś gra. Następnie scenę oddano kapeli Nocny Kochanek, której muzycy twierdzą, że tworzą z „dystansem do wizerunku kojarzonego z heavy metalem”.
eb
Koncert Smolastego rozpalili publikę do czerwoności. Jaworznicka fanka, którą artysta zaprosił na scenę, z pewnością na długo zapamięta ten koncert.
Koncert Smolastego, polskiego piosenkarza i producenta muzycznego tworzą-

cego muzykę z pogranicza popu i rapu, zachwycił tłumnie zgromadzoną publiczność podczas Dni Jaworzna 2023.
Kilkanaście tysięcy mieszkańców Jaworzna i nie tylko zgromadziło się pod sceną, aby móc posłuchać twórczości tego artysty. Fanki piszczały, skakały i chętnie śpiewały razem z artystą, który między utworami chętnie wchodził w dialog z rozpaloną do czerwoności publiką.
Smolasty słynie z niewybrednych tekstów, a jego utwór Herbata z Imbirem znajduje się na liście przebojów roku 2023. Podczas Dni Jaworzna ten utwór był ważnym punktem koncertu.
Artysta obiecał także zaprosić na scenę, na ostatni utwór, jedną osobę wybraną przez niego z publiczności i słowa dotrzymał. Podczas ostatniej piosenki, zaśpiewanej na jaworznickiej sce-



Smolasty

nie, ze Smolastym wystąpiła młoda jaworznianka, która z pewnością na długo zapamięta tę chwilę.
Koncert rozpoczął się około godziny 21:15 i potrwał lekko ponad godzinne.
Michał Kirker

KRADNĄ ZNACZKI Jaworznicka policja prosi o uwagę wszystkich mieszkańców, którzy przebywają na parkingu podziemnym jaworznickiej galerii. W ostatnim miesiącu doszło tam do wielu kradzieży znaczków samochodów. Kradzież znaczków samochodowych różnych

marek to częsty proceder w Jaworznie – informuje Komenda Miejska Policji. Podczas minionego miesiąca do jaworznickiej komendy wpłynęły zgłoszenia dotyczące kradzieży z pojazdów znaczków samochodowych w rejonie parkingu Centrum Handlowego Galena. Dlatego

jaworznickie służby proszą o pomoc mieszkańców w ramach akcji „nie reagujesz – akceptujesz”. Jeżeli więc ktoś jest świadkiem kradzieży lub ma informacje w tej sprawie, to proszony jest o kontakt z policją pod nr telefonu 47 85 252 00 lub 47 852 52 55.

Damian potrzebuje naszej pomocy

Damian to jaworznicki 16-latek, który walczy z zapaleniem rdzenia kręgowego. W swoim życiu, wraz z lekarzami, stoczył już niejedną walkę o swoje zdrowie i życie. Walka jednak się nie skończyła, a chłopak potrzebuje naszego wsparcia.
Damian Lach to 16-latek z Jaworzna, który będąc małym chłopcem, zapadł w śpiączkę. Lekarze podjęli heroiczną walkę o jego życie. Niestety, diagnoza, jaką podali, brzmiała niczym wyrok. Damian zapadł na chorobę neurologiczną, jaką jest zapalenie rdzenia kręgowego.
– Powiedzieli, że nasz syn umiera, że nawet jeśli przeżyje, to do końca życia będzie niepełnosprawny i leżący – wspomina mama Damiana.
Damian nie oddychał samodzielnie, był podłączony do aparatury medycznej, która podtrzymywała go przy życiu.
– Jedną noc – tyle czasu potrzebował wirus, by wyniszczyć organizm naszego wtedy maleńkiego synka i z w pełni zdrowego dziecka przeobrazić go w dziecko z niepełnosprawnością – mówi mama nastoletniego dzisiaj Damiana.
Chłopak w końcu wybudził się ze śpiączki, jednakże



będąc całkowicie sparaliżowanym. Po 10 dniach został przeniesiony na oddział pediatrii i podłączono go do aparatury wspomagającej oddychanie. Po rezonansie u Damiana wykryto dziury w rdzeniu kręgowym. Stan chłopaka był bardzo ciężki.
Jak wspomina jednak jego mama – cud się zdarzył w dzień Wigilii Bożego Narodzenia. Damian poruszył jedną ręką, co stało się siłą napędową do powrotu do zdrowia. Zaczął się na nowo uczyć jeść, a także zaczął oddychać bez maski tlenowej.
To nie był jednak koniec jego kłopotów. Po opuszczeniu kliniki i trafieniu do Szpitala Rehabilitacyjnego w Jastrzębiu-Zdroju, Damian dostał zapalenia płuc i trafił

na oddział intensywnej opieki medycznej pod respirator. Jednakże lekarze ponownie uratowali mu życie.
Obecnie Damian jest już uczniem pierwszej klasy liceum i osiąga bardzo dobre wyniki w nauce. Rehabilitacja przynosi ogromne korzyści i pozytywne skutki. Chłopak zaczyna siadać, samodzielnie staje, także zaczyna robić pierwsze kroki.
Chłopak się nie poddaje i pomimo wózka inwalidzkiego trenuje rugby, tańczy taniec towarzyski i gra w piłkę nożną na pozycji bramkarza. Obecnie jednak jego rodzinie zaczyna brakować funduszy, aby móc dalej rehabilitować syna, dlatego utworzyli zbiórkę, której celem jest zakup pionizatora oraz wysłanie syna na turnus rehabilitacyjny. Ponadto środki zostaną przekazane na codzienną rehabilitację, także za pomocą egzoszkieletu.
Dlatego, jeżeli macie możliwość, to zachęcamy do wsparcia zbiórki na rzecz Damiana, a samemu chłopakowi życzymy dużo siły i wytrwałości. Niech powrót do pełni sprawności stanie się faktem szybciej, niż wszyscy się tego spodziewali. Link do zbiórki: t.ly/Uihx2. **MK**

OGŁOSZENIE

**KRÓTKIE TERMINY
DO PORADNI UROLOGICZNEJ**

dr n. med. Maciej Kupajski
lek. med. Tomasz Zaorski

konsultacje w poniedziałki i środy

Najczęściej leczone choroby:

- kamica moczowa,
- nietrzymanie moczu,
- infekcje dróg moczowych,
- choroby narządów płciowych,
- nowotwory.

Konsultacja urologiczna
+ USG przez powłoki brzuszne

Konsultacja urologiczna
+ USG przezodbytnicze prostaty (TRUS)

Rejestracja:
tel: +48 511 077 909
+48 511 077 897
+48 32 411 36 38

Centrum Medyczne
MarMedicam
ul. Nadbrzeżna 12
43-600 Jaworzno

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy.....	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b.....	tel. 32 618-19-00
Pocztą Główną, ul. Pocztowa 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Pocztowa 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Wtorek, godz. 18.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Nowa Era”	
Środa, godz. 18.00 – Dąbrowa Narodowa (Wspólnota Betlejem, ul. Długa 16), Grupa AA „Tu i Teraz”	
Sobota, godz. 17.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Jawor”	

Zawody wędkarskie o Puchar Prezydenta Miasta rozstrzygnięte

Na zalewie Łęg, w sobotę, 17 czerwca, odbyły się wędkarskie zmagania, zorganizowane przez Związek Ochootniczych Straży Pożarnych, o Puchar Prezydenta Miasta Jaworzna.

W zawodach wzięło udział osiem drużyn, w tym wszystkie jednostki OSP z terenu Jaworzna:

OSP Byczyna
OSP Osiedle Stałe
OSP Długoszyn
OSP Dąbrowa Narodowa
OSP Ciężkowice
OSP Jeleń
Drużyna KM PSP
Koło Wędkarskie nr 106.

Oto wyniki tegorocznych zawodów wędkarskich o Puchar Prezydenta Miasta:

1. miejsce – Koło PZW nr 106.



Foto: UM Jaworzno



Foto: UM Jaworzno

2. miejsce – drużyna KM PSP Jaworzno.
3. miejsce – OSP Byczyna.

Wyróżnienie za udział otrzymali również:

OSP Ciężkowice
OSP Dąbrowa Narodowa
OSP Jeleń
OSP Długoszyn
OSP Osiedle Stałe.

Nagrodę za „Największą Rybę” odebrał **Artur Żbik**.

Gratulacje uczestnikom i zwycięzcom imprezy złożyli prezydent miasta **Paweł Silber**, zastępca komendanta miejskiego PSP w Jaworznie, młodszy brygadier **Bartosz Smolarczyk**, oraz prezes Miejskiego Oddziału Związku OSP RP w Jaworznie, druh **Paweł Szłapa**.

AZ

W tym szczególnym dniu dla szanownej pani

Alicji Dudek

z okazji imienin

moc serdeczności, dużo zdrowia, szczęścia, zadowolenia na każdy dzień, wszelkiej pomyślności oraz nieustającej inwencji tworzenia barwnej poezji słowem malowanej wraz z gratulacjami dotychczasowego pokaźnego dorobku składają

Krystyna Dziurdzikowska,
Zofia Żak, Mirosława Matysik,
Zofia Jakubas, Jan Ryszard Drąg,
grono jaworznickich Zofii i Krystyn oraz miłośnicy poezji.

Dla pani

Alicji Dudek

w dniu imienin długich lat w zdrowiu i szczęściu oraz nieustającej weny twórczej życzą wygiełzowskie koleżanki

Szanownemu panu

Janowi Ryszardowi Drągowi

poecie, satyrykowi, malarzowi, rzeźbiarzowi z okazji imienin serdeczne życzenia dobrego zdrowia, szczęścia, pogody ducha, wszelkiej pomyślności oraz dalszej wielkiej weny twórczej swojej sztuki

składają zespół redakcyjny gazety „Co Tydzień”, telewizji dlaCiebie.tv, portalu www.jaw.pl i grono jaworznickich Zofii i Krystyn.

Nr 1 HALA-TAXI 24H

w Jaworznie NAJTANIEJ

32 793-83-83

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
t el/ fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)

telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
t el. 32/ 615 04 15, 603 129 790

czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**

Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. <http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl>

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik.

Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Michał Kirker, Artur Nowacki.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemiak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.

Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Zginęli w drodze z Jaworzna do wolności

Po wybuchu II wojny światowej i klęsce polskiej obrony we wrześniu 1939 r., wielu ochotników z całego kraju zdążyło w kierunku Podkarpacia, żeby przekroczyć zieloną granicę z Węgrami i następnie zmierzać na Zachód w celu dołączenia do formowanej polskiej armii we Francji. Wśród nich byli żołnierze, podoficerowie i oficerowie Wojska Polskiego, członkowie organizacji paramilitarnych, przedstawiciele różnych zawodów i warstw społecznych. Przybywali na południowe pogranicze zazwyczaj bez rozeznania w terenie, a prócz przeciwności topograficznych napotykali na trudne warunki pogodowe panujące zimą 1939/1940. Ponadto poruszając się w tym regionie, byli narażeni na zatrzymanie przez patrole Wehrmachtu, straży granicznej czy żandarmerii oraz natrafiali na nieprzyjaźnie nastawioną ludność ukraińską, donoszącą władzom niemieckim o przemieszczających się obcych osobach.

Z drugiej strony tzw. „turycy Sikorskiego” mogli liczyć na pomoc udzielaną przez Polaków zamieszkujących w tym rejonie. Dotyczy to zarówno Sanoka, jak też miejscowości i wsi już na szlaku w pobliżu linii granicznej. Przybyłym zewsząd Polski zapewniało zakwaterowanie, udzielano wskazówek, ostrzegano przed zagrożeniem, a także organizowano trasy dalszego przetrwania, zapewniając przewodników znających teren. O tym, jak masowe było to zjawisko, świadczy zaistnienie w okolicach Sanoka określenia „węgiernicy”, odnoszącego się do ludzi mających zamiar wydostania się z okupowanej ojczyzny i przejścia na terytorium kraju sąsiadującego od strony południowej.

Nie wszystkim z nich jednak udało się szczęśliwie przedostać przez granicę z Węgrami. W rezultacie wpadek, nieznajomości terenu, nieostrożnego zachowania czy zwykłego niepowodzenia spora liczba usiłujących przebyć trasę dostała się w ręce niemieckich władz okupacyjnych. Po zatrzymaniu najczęściej trafiali do więzienia w Sanoku, w którym stan ilościowy aresztowanych od jesieni do pierwszej połowy 1940 r. przyrastał w zastraszającym tempie, przekraczając około trzykrotnie przyjętą normę dla tej placówki, wynoszącą 220 osób (np. na dzień 1 maja 1940 r. było w nim 608 osób, w tym 590 mężczyzn i 18 kobiet). A prze-

cież równolegle od marca 1940 r. wywożono z tego zakładu transporty więźniów do Tarnowa i Krakowa „na rozprawę”, nie licząc zakatowanych w śledztwie i rozstrzelanych na sanocim cmentarzu żydowskim na Kiczurach.

Okupanci podjęli wówczas działania zmierzające do zredukowania liczby osadzonych. Dla wielu z zatrzymanych oznaczało to kres ich wędrówki, i to nie tylko tej wojennej, ale i życiowej. Na początku czerwca 1940 r. w sprawie przeprowadzonym toku postępowania Niemcy błyskawicznie wykonali wobec uwięzionych czynności, tylko z nazwy określone mianem procesu sądowego, przy czym stawiany im zarzut sformułowano jako usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy w celu dołączenia do legionów polskich. Następnie Sąd Specjalny wydawał wobec oskarżonych wyroki w postaci kary śmierci, zaś skazanych informowano, iż Generalny Gubernator Hans Frank nie skorzystał z prawa łaski wobec nich.

Po ogłoszeniu wyroków skazańcy spędzili ostatnie godziny na terenie więzienia w zbiorczej celi. Nocą 5/6 lipca 1940 r. byli wyprowadzani na dziedziniec, gdzie skutych umieszczano na pokładach ciężarówek. Przyjmuje się, że w kilku turach wywieziono wówczas z Sanoka 113 osób, z których jeden człowiek (Jan Schaller) zdołał zbiec podczas trans-



Masowa mogiła i pomnik w Sanoku (2023). Fot. Piotr Paszkiewicz



Upamiętnienie na górze Gruszka (2017). Fot. Piotr Paszkiewicz

portu. Pozostałych, po przejechaniu niespełna 15 km na południe, doprowadzono w zalesiony teren na stoku szczytu Gruszka o wysokości 583 m n.p.m., położonej powyżej wsi Tarnawa Górna. Tam dokonywano rozstrzelania przywiezionych ludzi, których pogrzebano w uprzednio wykopanych dołach.

W księdze więźniów każdorazowo przy zamordowanym skazańcu jako przyczynę opuszczenia więzienia wpisano samobójstwo. Mimo prób utajnienia aktu samej egzekucji oraz zamaskowania miejsca zbrodni, fakt jej popełnienia oraz lokalizacja były znane tamtejszej ludności. Już po zakończeniu wojny ekshumowano ciała ofiar, które pochowano w zbiorowej mogile na cmentarzu w Sanoku, gdzie postawiono pomnik,

uwieczniając na nim tożsamość rozstrzelanych, a ich nazwiska wypisane są również tuż obok na mauzoleum ofiar II wojny światowej. Monument ich upamiętniający ustawiono także w miejscu samej kaźni w ostępach leśnych. W obu lokalizacjach od lat corocznie odbywają się uroczystości rocznicowe, dzięki którym pielęgnowana jest pamięć o masowej zbrodni i osobach pozbawionych w niej życia.

Przytoczona opowieść tej historii z 1940 r. to tylko skróty zapis jej przebiegu. Szczegółów można dowiedzieć się m.in. z kart dedykowanej temu wydawnictwu literatury, a także z opracowania dostępnego w zasobach Wikipedii (hasło pt. „Egzekucja na górze Gruszka” – adres: https://pl.wikipedia.org/wiki/Egzekucja_na_g%C3%B3rze_Gruszka).

Czytający niniejszy artykuł zapewne mogą zastanawiać się, dlaczego jest adresowany akurat do odbiorców w Państwa okolicach.

Otóż wciąż nie w pełni znane są życiorysy ludzi będących ofiarami tej zbrodni. Często wiedza o nich ogranicza się jedynie do treści zapisu w księdze więźniów. Zależy nam bardzo, aby zebrać jak najwięcej informacji o losach zamordowanych na górze Gruszka, o kolejach ich życia zarówno w latach przed 1939 rokiem, jak i już w trakcie wojennej tułaczki. Wdzięczni byłibyśmy także za udostępnienie fotografii portretujących oraz wszelkich świadectw dotyczących tych osób. Pragniemy też wiedzieć, czy zostali uhonorowani w miejscach swojego

pochodzenia (np. na grobach rodzinnych czy tablicach pamiątkowych). Jako organizatorzy uroczystości w Sanoku i na miejscu egzekucji chcemy o każdej ze 112 ofiar opowiedzieć uczestnikom obchodów, w szczególności młodzieży. Bylibyśmy też zaszczycony, gdyby w rocznicach egzekucji w dniu 5 lipca uczestniczyli krewni i bliscy zamordowanych lub przedstawiciele ich rodzinnych stron.

Ofiarami egzekucji na Gruszcze związanymi z Państwem okolicami byli:
– Bronisław Ptasinski, ur. 29 grudnia 1920, syn Franciszka i Balbiny, zawód: laborant,
– Karol Ptasinski, ur. 14 maja 1921, syn Pawła i Marty, zawód: ślusarz.

Obaj zamieszkiwali w Jaworznie w kolonii Azoty. Zostali doprowadzeni z Kalnicy do więzienia w Sanoku 9 lutego 1940 r.

Jeżeli ktokolwiek z Państwa chciałby podzielić się informacjami o ludziach, których pozbawiono życia na Gruszcze w 1940 r. lub o osobach powiązanych z ich losem, zachęcamy do kontaktu korespondencyjnego: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej – Koło w Sanoku, ul. Rynek 17, 38-500 Sanok; poprzez pocztę email: gruszka1940@o2.pl lub telefonicznie po uprzednim skontaktowaniu się z redakcją czasopisma.

W imieniu Koła ŚZZAK w Sanoku: Piotr Paszkiewicz, Krystyna Chowaniec, Jolanta Smyczyńska

25 czerwca przypada Dzień Marynarza

Z perspektywy: Ktoś kiedyś rozliczy prezydenta za wodę

Z przykrością należy stwierdzić, że w sprawie ochrony klimatu zatrzymaliśmy się, a nawet cofnęliśmy się w rozwoju. Pomimo trzeciej dekady XXI wieku, ciągle mam wrażenie, jakbyśmy tkwili mentalnie w poprzedniej epoce. Najlepszym tego przykładem jest nie tylko, jak rząd traktuje nasze lasy, ale przede wszystkim źródło życia na ziemi, czyli wodę.

Rząd całkowicie ignoruje głos setek naukowców i ekspertów nawołujących do ograniczenia skali wycinki lasów. Nawet ignoruje głos Polskiej Akademii Nauk, jakby ta była zbędna. To, jak traktuje wodę, jest jeszcze gorsze, przypominające bardziej sabotaż niż chęć ochrony środowiska. Najlepszym przykładem jest nieszczęsna Odra i to, co rząd robi po ubiegłorocznej katastrofie. Należy stwierdzić, że praktycznie nic. A wręcz przeciwnie, przyczynia się do jeszcze większego trucia rzeki. Co prawda powstaje monitoring, ale to raczej z presji wywołanej przez inne kraje niż dobra wola polityków PiS. A skala negatywnych działań instytucji państwowych, ponoć powołanych do ochrony wód, może przerażać. Pokazali to politycy opozycji, publikując wyniki kontroli poselskiej. Okazuje się, że wykryto 1.122 nielegalne zrzuty ścieków do Odry, ale tylko 117 zostało zamkniętych. Pozostałe 90 proc. w dalszym ciągu może nielegalnie traktować rzekę jak kanał ściekowy.

No, ale są jeszcze gorsze wieści. Od września ub. r. wydano 138 nowych pozwoleń na zrzut ścieków do Odry. To jest kuriozum, gdy instytucja powołana do ochrony wód, bezpośrednio przyczynia się do ich pogorszenia. Po tej władzy nie chodzi o środowisko. Bezczelnie chodzi o szmal. Kasując potężne pieniądze, zapewne wystarczy na nowe limuzyny i mundurki dla urzędników Wód Polskich.

Odra to rzeka w skali globalnej. W skali lokalnej jest Wąwolnica i Przemsza. O Wąwolnicy powie-

dziane zostało już wszystko. Obnażono zaniechania centralne, ale także prezydenta miasta. Nie ma sensu się powtarzać. Może więc Przemsza miała więcej szczęścia i skupiła uwagę prezydenta? Nie sądzę i pozwolę sobie pokazać, że stosunek prezydenta jest taki sam jak Wód Polskich do Wisły czy Odry.

Nie trzeba nikomu powtarzać, że w Jaworznie jest Przemsza i jest także kopalnia. Nawet jej pracowników mamy w radzie miejskiej. Wiemy także, że jaworznicka kopalnia należy do jednej z najbardziej zawodnionych kopalni w Polsce. Musi się więc gdzieś tych wód pozbywać. Oczywiście wiadomo, że do Przemszy. Niewiadomym są parametry zrzucanych ścieków. Oczywiście kopalnia nie chwali się tym publicznie. Bo tego nie musi i zwłaszcza gdy dane te mogą być bardzo negatywne. Wiadomo jest także, że raz wydane pozwolenie ciężko cofnąć. No, ale była jedna okazja, gdy prezydent mógł mieć wpływ na to, żeby zmusić do pokazania pomiarów. To był okres 2015 i 2016, kiedy ówczesny Tauron Wydobycie starał się o przedłużenie koncesji na wydobywanie. Co prawda Tauron w swoim raporcie środowiskowym na stronie 58 wykazał ilość soli zrzucanych do Przemszy, ale nikt – dosłownie – nikt nie poprosił wnioskodawcy o doprecyzowanie danych. Miasto w swoich uwagach w ogóle się tym nie zajęło. Pewnie uważając za stosowne argumentację Tauronu: „Warunki pozwolenia wodnoprawnego są i będą zachowane”. Nikt nie zapytał się, jakie są owe warunki. Zwłaszcza gdy zakład wykonywał badania zrzucanej wody jedynie 2 razy w miesiącu.

Podanie w tabeli zawartości chlorków i siarczanów w zrzucanych ściekach niewiele mówi opinii publicznej. Zabrakło podania bardziej wyrazistego parametru, jakim jest przewodność elektrolityczna wyrażona w $\mu\text{S}/\text{cm}$. Zwłaszcza gdy badanie to jest dziecinnie proste. A parametr ten bardziej obrazuje zasolenie wody.

Dzięki powstającemu, choć ubogiemu, monitoringowi wody w Odrze, możemy określić parametry wody zrzucanej do Przemszy. Musimy pamiętać o jednym. Odra umarła przy przewodności $2200 \mu\text{S}/\text{cm}$. Woda w Bałtyku to ok. $7500 \mu\text{S}/\text{cm}$.

Obecnie zasolenie kanału gliwickiego to $3400 \mu\text{S}/\text{cm}$. Zgodnie z analizą, odpowiedzialne za to jest rozpuszczenie 806 mg chlorków i 329 mg siarczanów w litrze wody. Razem 1135 mg soli w litrze wody. Tauron w 2013 roku (to ostatnie dostępne dane) zrzucił $3267 \text{ m}^3/\text{h}$ ścieków o zawartości 1475 mg/l chlorków i 433 mg/l siarczanów. Razem to 1908 mg/l rozpuszczonej soli. Możemy przyjąć, że przewodność różnie proporcjonalnie wraz z ilością rozpuszczonych soli. Możemy więc oszacować, że przewodność ścieków z jaworznickiej kopalni to ok. $5700 \mu\text{S}/\text{cm}$. A więc każdej godziny pompowane jest 3267 m^3 wody prawie tak słonej, jak Bałtyk. Żeby to bardziej zobrazować, każdej godziny wrzucane jest do Przemszy ponad 6 ton soli. 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu i 365 dni w roku. Bałtyk, choć słony, to nie Pacyfik. Zmierzyłem przewodność wody Pacyfiku na wysokości wybrzeża Chile. To już $44\,000 \mu\text{S}/\text{cm}$, ale i tak mniej niż zrzucają niektóre kopalnie Górnego Śląska. Przewodność wody, którą produkujemy na własne potrzeby do $140 \mu\text{S}/\text{cm}$. A takiej mineralnej prosto z butelki to $640 \mu\text{S}/\text{cm}$.

Nie jestem w stanie zrozumieć, dlaczego prezydent, mając wtedy tak dobrą okazję poprosić o bardziej szczegółowe dane, nie zrobił tego. Nie poprosić o dane, dzięki którym mielibyśmy lepszy obraz wpływu działalności górniczej na przyszłość miasta i jego mieszkańców? To takie małosłowne, polegać tylko na słowie giganta – mając raport przed sobą i sztab urzędników za plecami. Może ktoś kiedyś zapyta prezydenta o jego wiedzę na ten temat i przyczyny takiej, a nie innej postawy. Mnie już się nie chce.

Artur Nowacki

OGŁOSZENIA



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



JOANNA
SEKUŁA

Biuro Senatorskie

ul. Ignacego
Paderewskiego 43,
43-600 Jaworzno



Zapraszam do kontaktu

Tel. 797 243 756, 797 243 757

89/p/20



WOJCIECH SAŁUGA

Biuro Poselskie

czynne

od poniedziałku do piątku od 9:00 do 15:00

ul. Paderewskiego 43, II piętro

e-mail: poselsaluga@gmail.com

tel. 538 921 964

13/p/20

OGŁOSZENIE

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

SYSTEMY ALARMOWE
MONITOROWANIE
KAMERY
DOMOFONY

JAWORZNO, UL. GRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

62/D/2011

SZKŁO GALAS

www.galas.pl

**ZAKŁAD
SZKLARSKI**

Grafika na szkle
Lustra iacobe
Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

18/d/11

Z szafy prokuratora



Kłopoty z moralnością

21-letnia Małgorzata R. i 23-letnia Violetta Z. poznały perkusistę Adriana M. Ponieważ cała trójka przypadła sobie do gustu i nie bardzo miała ochotę rozstawać się, poprosili kolegę Adriana, aby odwiedził je do domu Małgorzaty. Nic jednak z planowanej zabawy nie wyszło, gdyż po drodze zatrzymała ich policja i kierowca musiał zapłacić mandat za przekroczenie dozwolonej prędkości. Nastroj prysł i stwierdzili, że najlepiej będzie spotkać się następnego dnia.

Około godziny 10.00 Adrian M. i właściciel pojazdu przyjechali po dziewczyny. Było słoneczne, ciepło popołudnie i grzechem byłoby siedzieć w murach stolicy. Ich wybór padł na jedno z jezior na Pojezierzu Gostyńskim, gdzie rodzice Adriana posiadali działkę rekreacyjną. Małgorzata R. wzięła na wycieczkę trzyletnią córkę, gdyż nie bardzo miała ją z kim pozostawić. Po drodze, w Sochaczewie, zakupili dwa litry wódki i jakieś produkty spożywcze. Po przybyciu na miejsce bawiono się przy muzyce z magnetofonowych kaset, konsumując rzecz jasna przywieziony alkohol. Kiedy dziecko zasnęło, czwórka rozdzieliła się na dwie pary i zabawa trwała dalej. Po przebudzeniu się, Małgorzata R. uświadomiła sobie, że nie wzięła na zmianę odzieży dla małej. Ale jakież to problem dla osób dysponujących szybkim samochodem? Około 18.00 powrócili i zabawę kontynuowano, przemieszczając się jedynie z domku rekreacyjnego nad jezioro. Dopiero następnego dnia cała piątka powróciła do Warszawy. Zapewne wspomnienia wspólnie przeżytych miłych chwil towarzyszyłyby naszym bohaterom jeszcze długo, gdyby nie matka Małgorzaty R. Będąc poprzedniego dnia u córki, nie zastała jej w mieszkaniu. Od sąsiadów dowiedziała się, że wyjechała ona z nieznanymi mężczyznami i Violettą Z. i nie ma jej od dwóch dni w domu. Matka była cierpliwa i nie powiadamiała o tym fakcie nikogo z bliskich ani też policji. Po powrocie córki zażądała od niej wyjaśnień, gdzie była i co robiła w tym

czasie. Znając poglądy matki na temat moralności i wiedząc, że nic się przed nią nie ukryje, na poczekaniu wymyśliła historyjkę o porwaniu jej przez dwóch mężczyzn i wywiezieniu gdzieś daleko poza Warszawę, nad nieznaną jej jezioro. W miarę opowiadania przybierało szczegółów o zmuszaniu jej do picia wódki, maltretowaniu, a w końcu i o gwałcie. Pani Krystyna S. zareagowała prawidłowo – razem z córką i jej koleżanką udały się do najbliższego komisariatu policji. Przyjmujący zawiadomienie o przestępstwie funkcjonariusz potraktował również całą rzecz niezwykle poważnie, zarządzając rutynowe czynności procesowe. Bez większych problemów ustalono partnerów obu kobiet. Zlokalizowano również jezioro i domek, gdzie miało dojść do zniewolenia Małgorzaty, a następnie zgwałcenia jej. Przy okazji wyszło na jaw, że wtedy we wstępnej fazie biesiady nad jeziorem uczestniczyło też małżeństwo U. z Łodzi. Panowie Adrian M. i Wojciech R. byli mocno zdziwieni postawieniem im zarzutów o dokonanie gwałtu, ale gdy policyjnym polonezem zawieziono ich na miejsce „zbrodni”, zupełnie nie wiedzieli co się dzieje. Rzecz jasna pokazali, gdzie dokonali rzekomego gwałtu, gdzie wyrzucili puste butelki... Po wizji powrócili do stolicy, gdzie byli już obie pokrzywdzone i państwo U. Zeznania tych właśnie małżonków zaważyły na przekonaniu policjantów, iż faktycznie miał miejsce jakikolwiek gwałt. W krzyżowym ogniu pytań i konfrontacji, pierwsza załamała się Violetta Z. Wyznała w końcu z płaczem, że obciążające zeznania złożyła z obawy przed matką Małgorzaty. Od wielu lat obie rodziny utrzymywały ze sobą bliskie kontakty towarzyskie, wiedziała, że Krystyna S. była kobietą surowych zasad i o całej historii powiadomiła jej matkę. Pod jej presją również i ona złożyła doniesienie o gwałcie. Małgorzata R. natomiast konsekwentnie podtrzymywała wersję o gwałcie. Całą sprawę wyjaśnili dopiero zeznania państwa U. Oświadczyli oni zgodnie, że do sąsiadującego z ich domkiem letnika przyjechał znany im od dawna Adrian M. z kolegą i dwoma dziewczynami oraz małą dziewczynką. Zarzucili ich na zaimprovizowane par-

ty. Pito wódkę i bawiono się wesoło. W pewnym momencie Małgorzata R. opuściła towarzystwo. Za nią wyszedł Wojciech R. Z sąsiedniego pokoju, gdzie przebywali, wyraźnie słychać było odgłosy – jak to ujęto w policyjnym protokole – „zazwyczaj towarzyszące odbywaniu stosunków płciowych”. Absolutnie nic nie wskazywało na przemoc. Również i druga para wyraźnie Ignęła do siebie. Widząc to, państwo U. poszli do swojego domku. Po godzinie usłyszeli płacz dziecka. Pani Renata U., domyślając się, że nie ma kto zająć się małą, wróciła i zobaczyła ją brudną i głodną. Wzięła ją do siebie, nakarmiła i umyła. Była bardzo zdziwiona całą sprawą i w konfrontacji z Małgorzatą R. bez ogródek powiedziała jej, co o niej myśli jako o matce i kobiecie. Nie mając wyjścia, dziewczyna zmieniła swoje zeznania i powiedziała jak faktycznie było. Fakt powiadomienia o całej sprawie organów ścigania wytłumaczyła obawą przed matką i reakcją męża, który od ponad roku przebywał w USA, zarabiając pieniądze na mieszkanie i samochód. Po sprawdzeniu wszystkich faktów, obaj amanci zostali uwolnieni od zarzutów. Kłopoty mieć będą natomiast obie panie. Powiadamiając bowiem policję o nie popełnionym na nich gwałcie, dopuściły się przestępstwa z art. 248 i 251 kodeksu karnego. Pierwszy z tych przepisów mówi, że kto przed organem powołanym do ścigania fałszywie oskarża inną osobę o popełnienie przestępstwa, wykroczenia lub przewinienia dyscyplinarnego, podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat pięciu. Drugi zaś wprowadza odpowiedzialność karną osoby, która zawiadamia o przestępstwie organ powołany do ścigania, wiedząc, że przestępstwa nie popełniono. Czyn taki jest zagrożony karą pozbawienia wolności do lat dwóch albo grzywną. Organy ścigania straciły na rozwikłanie sprawy wiele godzin. Przejechano służbowym samochodem ponad 300 kilometrów, oderwano kilku policjantów od poważniejszych spraw, których jak wiemy w stolicy nie brakuje. W niedługim czasie do sądu wpłynię akt oskarżenia przeciwko obu wesołym, ale też lekkomyślnym paniom.

Pitawal

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek

Migawki z parku angielskiego

Jak poinformowałem w poprzednim artykule, w sobotę 10 czerwca odwiedziliśmy trzy miejsca w Mysłowicach, zaś na zakończenie zajrzelismy do parku angielskiego. Tym razem skupiliśmy się na wielkiej trawiastej przestrzeni, którą otaczał kwiatny krąg. Dość ciekawa jest także aleja pomiędzy częścią leśną a trawiastym kręgiem chwilowo pozbawionym kwiatnej obwódki.

Wydmuchrzyca piaskowa i coś

W tej części parku jest sporo traw. Wiele z nich wyrasta tutaj spontanicznie, bo od zawsze tutaj były. Są jednak takie, które posadzono tutaj celowo. Takim przypadkiem są sine kępy trawy o bardzo sztywnych blaszkach liściowych. Do tego dochodzą sztywne łodygi z mocnymi kłosami. Plewki na kłosach są owło-



Wydmuchrzyca piaskowa

sione. Pierwszą bohaterką tego artykułu jest wydmuchrzyca piaskowa, trawa rodzima dla flory Polski. W nas najczęściej występuje na wydmach nadmorskich. W głębi kraju pojawia się jako trawa ozdobna. W nasz rejon trafiła jeszcze celowo. Próbowano nią powstrzymać katastrofę ekologiczną, jaką stało się powstanie Pustyni Błędowskiej. Teraz, kiedy jest sadzona jako trawa ozdobna, również spontanicznie dziczeje. Tutaj zdziwienie może budzić fakt, że trawę posadzono w miejscu raczej wilgotnym. Tak może być, ponieważ nad Bałtykiem zasiedlając luźne piaski wydymowe, to w rzeczywistości najczęściej pojawia się blisko strefy zalewanej przez fale, gdzie jest sporo rozkładanej materii organicznej. Tutaj w parku kontrpunktem dla niej są posadzone obok żurawki o fioletowych blaszkach liściowych. Z gatunków towarzyszących warto jeszcze wspomnieć przymiotno białe rodem z Ameryki oraz rodzimą wykę wąskolistną. Warto jeszcze wspomnieć o tym, że to puszczański gatunek tworzący mieszańce z perzem zwyczajnym, częstym w Jaworznie, oraz perzem sitowym, którego do tej pory w Jaworznie nie znaleziono. Są tutaj jeszcze grupy kostrzew o sinozielonych liściach którym także towarzyszą żurawki o purpurowych liściach.

Ostrożeń błotny

Gatunkiem zdecydowanie lubiącym miejsca podmokłe jest tutaj ostrożeń błotny. W dwudzie-



Ostrożeń błotny

stym wieku na mapach rozmieszczenia jaworznickich roślin tworzy trzy wyraźne plamy, co może być pewną wskazówką w planowaniu przestrzennym. Stosując kontrowersyjny skrót myślowy, tam można stworzyć namiastki Wenecji. Nasz bohater wśród wielu gatunków tego rodzaju zalicza się do grupy gatunków o nagich lub słabo owłosionych blaszkach liściowych. Dalej trzeba przyjrzeć się kwiatom, które są między innymi obupłciowe. Najważniejszą cechą tego bohatera są zbiegające wzdłuż łodygi liście. Te są bardzo mocno rozcięte na wąskie łatkę. Do tego dochodzą liczne koszyczki skupione na szczycie łodygi. Nasz bohater jest często spotykany, ale póki co nieprzydatny gospodarczo, pomijając jego rolę jako gatunek wskaźnikowy dla miejsc trwałych podmokłych.

Bodziszek armeński

Jednym z wyróżników parku miał być trawiasty krąg z kwiatną obwódką. Ta jest jakoby jej nie było, ponieważ nieźle się masku-



Bodziszek armeński

je. Wystarczy jednak uważnie się rozejrzeć, aby to i owo zauważyć. Bardzo trwale okazały się bodiszki. Wśród nich wzrok przyciąga gatunek o jasnofioletowych kwiatach z ciemnym środkiem i dłoniastych blaszkach liściowych. Te są głęboko porożcinane. Po sprawdzeniu kilku możliwości ustaliłem, że posadzono tutaj bodiszka armeńskiego – Geranium psilostemon. To gatunek doskonały dla tak trudnych warunków, jakie mamy w tym miejscu. Jest on rodzimy dla flory Turcji, Armenii, Azerbejdżanu i przyległych skrawków Federacji Rosyjskiej. Kwitnie długo.

PS. Dwunasta tegoroczna wycieczka odbędzie się dopiero 24 czerwca 2023. Spotykamy się w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13, znaczy się pod Muzeum. Tym razem priorytetem będzie Trzebinia i jej opłotki. Czekamy do godziny 9.00.

49-letni kierowca sprawcą kolizji na Osiedlu Stałym

Do zdarzenia drogowego doszło na skrzyżowaniu ulicy Grunwaldzkiej z Aleją Tysiąclecia na Osiedlu Stałym w Jaworznie.

Jak informuje nas sierżant sztabowa Justyna Wiszowaty z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie – 49-letni kierowca samochodu marki Opel Astra, mieszkaniec Jaworzna, wyjeżdżając z Alei Tysiąclecia, nie ustąpił pierwszeństwa 62-letniemu kierowcy samochodu osobowego marki Opel Meriva, mieszkańcowi Mysłowic, który poruszał się po prawnie ulicą Grunwaldzką. W wy-



foto: KMPPS w Jaworznie

niku wymuszenia doszło do zderzenia bocznego. Nikomu z uczestników zdarzenia nic się nie stało, jednakże jak poinformowali przybyli pierwsi na miejsce strażacy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie, pojazdem sprawcy, poruszało się także dwóch

pasażerów, którzy oddalili się z miejsca zdarzenia przed przyjazdem policji i nie chcieli, aby udzielić im pomocy. Na sprawcę został nałożony mandat karny w wysokości 3 tysięcy złotych. Kolizja miała miejsce w środę 14 czerwca 2023 roku.

Michał Kirker

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

PIECZYSKA

INFORMACJA

Festyn rodzinny w SP 11



„II Przystanek Pieczyńska” obfitował w mnóstwo atrakcji. Uroczyście otworzono także strefę relaksu dla uczniów placówki.

„II Przystanek Pieczyńska”, czyli festyn rodzinny w Szkole Podstawowej nr 11 w Jaworznie, odbył się w miniony piątek 16 czerwca. Na przybyłych mieszkańców dzielnicy i nie tylko czekało mnóstwo atrakcji.

– To cykliczny festyn, który chcemy kontynuować co roku, żeby stał się tradycją dzielnicy – mówi dyrektor szkoły **Natalia Kamińska**.

Ważnym punktem festynu było oficjalne otwarcie nowej przestrzeni wypoczynkowej dla uczniów, zaprojektowanej i wykonanej w ramach projektu „Współ-Kreacja”. Projekt był możliwy między innymi dzięki firmie Asplant.

– Najważniejszym celem festynu jest integracja społeczności szkoły ze społecznością dzielnicy Pieczyńska –

przekonuje dyrektor **Natalia Kamińska**.

Wydarzenie obfitowało w wystąpienia artystyczne, były pokazy tańca uczniów placówki, czy śpiewu w wykonaniu podopiecznych **Basia Janygi** z Fabryki Talentów. Można było przejechać się na koniu, poskakać na dmuchanym zamku, czy postrzelać z replik ASG. Nie zabrakło także jaworzniackich policjantów oraz strażaków. Festyn zdecydowanie należy zaliczyć do udanych i już nie możemy doczekać się jego 3. edycji.

Michał Kirker

PODWALE

INFORMACJA

Nowe zawory przy kaloryferach

Nowe zawory oraz głowice termostaticzne są od czerwca montowane w blokach na Osiedlu Podwale. Proces potrwa do września bieżącego roku.



Nowe głowice nie dopuszczają do wychłodzenia pomieszczenia do temperatury poniżej 16 stopni Celsjusza

W okresie od czerwca do września bieżącego roku będą prowadzone w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej Górniki ADS 2 na Osiedlu Podwale prace mające na celu wymianę głowic termostaticznych i zaworów przy kaloryferach.

Nowe głowice nie dopuszczają do wychłodzenia pomieszczenia do temperatury poniżej 16 stopni Celsjusza, natomiast konstrukcja zaworów wyeliminuje występowanie szumów w instalacji i pozwoli na równomierny rozdział energii.

Wprowadzenie takich rozwiązań ma na celu dostosowanie instalacji centralnego ogrzewania do wymagań prawnych oraz służyć zmniejszeniu zużycia energii cieplnej w budynku.

Wymiana starych zaworów i głowic termostaticznych na nowe zestawy pozwoli na obniżenie zużycia energii cieplnej budynków nawet o 25 proc. Jak informuje **Dariusz Hrabia** ze spółdzielni: – Lokatorzy, którzy dotychczas korzystali z ciepła sąsiadów, mogą mieć nieco wyższe rachunki, jednak w ogólnym rozrachunku zużycie energii zmaleje. Ponadto zastosowanie nowych głowic zapobiega również degradacji samych budynków, tj. rozwoju pleśni i zagrzybienia ścian i poprawia zdecydowanie aspekt działania wentylacji.

Spółdzielnia dodaje, że – podstawę tych działań reguluje „Rozporządzenie Mini-

stra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie”, które w ust. 5 § 134 określa, że „w budynku zasilanym z sieci ciepłowniczej (...) regulatory dopływu ciepła do grzejników powinny działać automatycznie, w zależności od zmian temperatury wewnętrznej w pomieszczeniach, w których są zainstalowane”, a w ust. 6 definiuje, że „urządzenia, o których mowa w ust. 5, powinny umożliwiać użytkownikom uzyskanie w pomieszczeniach temperatury niższej od obliczeniowej, przy czym nie niższej niż 16°C w pomieszczeniach o temperaturze obliczeniowej 20°C i wyższej”.

Michał Kirker

CENTRUM

INFORMACJA

Kolizja na obwodnicy w centrum



74-letni kierowca skutera nie opanował swojego pojazdu i doprowadził do zdarzenia drogowego. Został przewieziony do szpitala oraz dostał wysoki mandat karny.

Jak informuje nas oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie – 74-letni kierowca skutera nie opanował swojego pojazdu, stracił równowagę i wjechał w barierki.

Mężczyźnie pomocy medycznej udzieliło pogotowie ratunkowe, które przewiozło go do szpitala. Pewnym jest, że 74-latek złamał rękę.

Niestety, jako że poszkodowany był zarówno i sprawcą zdarzenia, został on ukarany przez policjantów mandatem karnym w wysokości 1100 złotych. Podczas zdarzenia mężczyzna był trzeźwy. Zdarzenie miało miejsce 19 czerwca 2023 roku, około godziny 13:30 na obwodnicy Jaworzna, niedaleko ronda Drwała w centrum.

Michał Kirker

OTK

INFORMACJA

„Zarośnięte” przejście zostanie uporządkowane. Kiedy? Nie wiadomo

Urząd miejski udzielił nam odpowiedzi w sprawie „zarośniętego” przejścia dla pieszych na ulicy Matejki. Mamy dobre i złe wiadomości.



Urząd Miejski w Jaworznie odpowiedział nam na zadane przez nas pytanie dotyczące pielęgnacji bujnej roślinności, która mieści się przy jednym z przejść dla pieszych na ulicy Jana Matejki w Jaworznie, zaraz przy Szkole Podstawowej nr 1. Rodzice dzieci uczęszczających do szkoły martwią się, że roślinność może ograniczać widoczność kierowcom samochodów, a to zmniejsza bezpieczeństwo ich podopiecznych zarówno w drodze do, jak i ze szkoły, którzy przechodzą przez wspomniane przejście dla pieszych.

Mamy zatem dobre i złe wiadomości. Dobrą wiadomością jest to, że Miejski Zarząd Dróg i Mostów planuje przeprowadzić prace związane z pielęgnacją we wspomnianej lokalizacji. Złą wiadomością jest jednak to, że nie wiadomo, kiedy zostaną one prace przeprowadzone.

Jak napisała nam **Katarzyna Sikora** z UM Jaworzno – prace związane z pielęgnacją zieleni prowadzone są na bieżąco w całym mieście, w miarę potrzeb i możliwości.

Tak więc problem zostanie rozwiązany, nie wiadomo kiedy konkretnie, ale jesteśmy pełni nadziei, że będzie to szybciej niż później.

Michał Kirker

Cała treść odpowiedzi:

Dzień dobry,

Pomimo faktu publikacji materiału prasowego w portalu i mediach społecznościowych, przed udzieleniem informacji ze strony Urzędu Miejskiego – przekazuję odpowiedź dotyczącą wspomnianej lokalizacji.

Miejski Zarząd Dróg i Mostów informuje, że prace związane z pielęgnacją zieleni prowadzone są na bieżąco w całym mieście, w miarę potrzeb i możliwości. Zostaną one również przeprowadzone we wspomnianej lokalizacji.

Pozdrawiam,
Katarzyna Sikora

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

PODŁĘŻE

INFORMACJA

W Klubie To i Owo dzień wnuczki i wnuka

Klub To i Owo, jak to ma w zwyczaju, zaprosił na kolejne miłe wydarzenie. Tym razem w czwartek 15 czerwca świętowano tam dzień wnuczki i wnuka. Już na pierwszy rzut oka wszystko wyjątkowo nam się spodobało, cóż to była za przyjemna scenografia. Na dokładkę wiele się działo, a wszystkie pomysły wyjątkowo pożyteczne.



Magda i Ala rozgrywają mecz szachowy



– Nasze wnuki chodzą do szkoły, do przedszkola, ale nie wiadomo, gdzie dziadkowie chodzą, więc chcieliśmy im pokazać klub – mówi **Antoni Polak**, Klub To i Owo. – Dziadkowie na nasze zaproszenie przyjeżdżali do klubu swoje wnuki.

Oczywista klubowiczka są wyjątkowo ze swoich wnuków dumni. Nie dziwiła, wyszło na to, że to inteligentni i utalentowani młodzi ludzie. – Moja wnuczka ma na imię Blanka – mówi pan Marek. – Ma siedem lat, zadziwia mnie zdolnościami językowymi, uczy się angielskiego przez lektorkę z Południowej Afryki online, jak również chodzi w Katowicach na japoński, gdzie uczy ją nauczycielka Japonka. Blanka bardzo jest pojętna i w piśmie, i w mowie.

Wnukami pani **Bożeny Polak** są dziesięcioletnia Agatka, sześciolatek Tymon i czteroletni Arkadiusz. – Cała trójka jest niesamowicie uzdolniona – mówi pani Bożena – Agatka śpiewa, tańczy, recytuje wiersze, najczęściej to są pierwsze miejsca w konkursach recytatorskich, gra na gitarze i uczy się języka angielskiego. Tymuś gra na perkusji i ćwiczy ju-jitsu, najmłod-

szy stara się dorównać pozostałej dwójce, też uprawia ju-jitsu.

W tych szczerych zachwytach wnukowie dziadkom nie pozostali dłużni. Powodów do kochania dziadków wymieniali wiele. Ala kocha swojego dziadka za to, że często gra z nią w szachy, natomiast Agata kocha babcię za to, że pozwala jej na dużo rzeczy, jest bardzo miła. – Po prostu ją najbardziej na świecie kocham za to, jaka jest – podsumowała.

Dziadkowie obstalowali dla milusińskich stolik szachowy, przy którym matematyczne umysły – wnuczki Magda i Ala – rozegrały mecz. Przy stoliku sztuczek i iluzji Antoni Polak zaprezentował m.in. swoją sztuczkę sztandarową, czyli znikający w palcach pieniążek. Przygotowano stolik z origami i stolik chemicznych niespodzianek. – Najbardziej niezwykła to będzie ciekawość – mówi **Olga Kania**, nauczycielka biologii II LO. – Staramy się rozbudzać tą ciekawość przez proste eksperymenty chemiczne, których większość dzieciaki mogą zrobić ze swoimi dziadkami lub rodzicami w domu.

Wolontariuszka **Ela Hel-**

bin, jak nam zdradziła jeszcze nie babcia, zaprosiła milusińskich do stolika sensorycznego, czyli do zabaw, które rozwijają sprawność manualną.

Zapowiedziano też, że tego dnia każdy milusiński może bezkarnie zjeść tyle, ile dusza zapragnie ciastek i cukierków, które dziadkowie dla nich przygotowali. W części artystycznej dziadkowie zaśpiewali wnukom piosenki z „Akademii Pana Kleksa” i „Kaczkę dziwaczkę”. We wnuczkowej gieldzie talentów wnuczka Aleksandra bez kiksów zagrała na pianinie, wnuczka Klaudia recytowała wiersz, nieprzypadkowo pt. „Moja rodzina”. O udzieleniu pomocy przedmedycznej mówił wnuczek Tymon, który też rapował ekscentryczną piosenkę o... pomocy przedmedycznej. Wnuczka Zuzia pięknie zaśpiewała. Zabawy było co niemiara. Idąc po strzałkach czerwonych, młodzi odnajdywali piłeczki, zaś starsi, podążając za strzałkami żółtymi, odnajdywali zadania. Na zakończenie tych pomyslowych podchodów wszyscy otrzymali skarby ukryte w dwóch stolikach. Dobrze mieć takich pomyslowych dziadków, życie z nimi jest ciekawsze.

Ela Bigas

MIASTO

INFORMACJA

Jaworzniackie dzieci uzyskały swoje pierwsze „prawo jazdy”



Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie przeprowadzili egzaminy i nadali pierwsze uprawnienia do kierowania dzieciom z jaworzniackich szkół podstawowych.

W czerwcu funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie intensyfikują swoją współpracę z dyrekcjami szkół podstawowych w naszym mieście w kontekście przygotowania młodych rowerzystów do egzaminu na kartę rowerową.

– Znacząca liczba dzieci jest posiadaczami rowerów i z za-

dowoleniem korzysta z tych jednośladów, aby jednak dzieci mogły bezpiecznie poruszać się po drogach, konieczne jest zdobycie przez nich adekwatnej wiedzy i umiejętności – podkreśla komenda.

Dlatego w poniedziałek 12 czerwca, uczniowie jaworzniackich szkół podstawowych spotkali się z zastępcą naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego nadkom. **Tomaszem Obarskim** z KMP w Jaworznie, aby otrzymać swoje pierwsze uprawnienia do kierowania rowerem. Kwalifikacje te zostały sprawdzone poprzez dwuetapowy egzamin przeprowadzony przez nauczycieli szkół.

Od teraz młodzi rowerzyści są gotowi do samodzielnej jazdy na drogach. Ważną informacją dla wszystkich dyrektorów szkół podstawowych w Jaworznie jest to, że skorzystać ze współpracy z jaworzniacką komendą mogą wszystkie placówki. Należy skierować pisemny wniosek do Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Jaworznie, określając przy tym liczbę uczniów do egzaminowania i podając kontakt telefoniczny do ustalenia spotkań.

Gratulujemy wszystkim młodym mieszkańcom naszego miasta zdanego egzaminu na kartę rowerową.

Michał Kirker

„Zrób zdjęcie” – konkurs

Ładne kwiatki u sąsiadki

Józef



Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA

www.pizzeria2-ka.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI



AGD – Serwis NARES

Zmywarki, pralki, lodówki, kuchenki elektryczne.
Naprawy w domu klienta.
Tel. 32 615 50 47; 32 625 09 22; 691 188 112
Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

57/d/11



BEK-POL I

wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

1299/d/11



ZAKŁAD ELEKTRONICZNY

ul. Mały Rynek 1
tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

13/d/11



DANKAN

wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13



NAGROBKI

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D



MOTOCYKLE MOTOROWERY SKUTERY

ROMET **KEEWAY** **KYMCO** **Jurak**
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

14/7/14



AKUMULATORY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/7/14



BEK-POL

wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³
tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11



SERWIS OPON

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11



GAZY TECHNICZNE

Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11



ALARMOWE SYSTEMY ANTENY RTV, SAT

domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna
LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”
tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71
KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/7/14



ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52



7/1/14



TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ
REKLAMĘ
DZWOŃ 32 751 91 30

ogłoszenie własne

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET w domach prywatnych

ART-COM

43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl



INTERNET
ŚWIATŁOWODOWY



4K
TELEWIZJA 4K



TELEFON



200 Mbit/s
TYLKO 50 zł

Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia
router)

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA**
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Ośrodek Szkolenia Kierowców „KLAKSON”

Zaprasza na kursy prawa jazdy
19 czerwca 3, 17 lipca
– godz. 17.00

MAN z przyczepą taki jak
na egzaminie

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE
Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a
czynne: pon. – pt. 10.00 – 17.00
tel. 32 616 33 55, 509 721 745
www.klakson.com.pl

41/d/11

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

TARTAK USŁUGI TARTACZNE

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

Zadzwoń!

781 062 781, 781 316 781

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00



MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI



FUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCI



FUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"

Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
epasa.pl 157/cbb/7ee

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

OBUDŹ WSPOMNIENIA



Wystarczy, że skontaktujesz się
z nami – jesteśmy dostępni pod
numerem +(48) 32 751 91 30,
(pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: biuro@ct.jaworzno.pl

Cena przegrywania

VHS na DVD – 40 zł,
VHS do pliku mp4 – 50 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyty winylowe – 20,00 zł
Kaset magnetofonowych
– 15,00/20,00 zł

ogłoszenie własne

INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOAMENT GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa

Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej

Grzegorz Koczur

43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny IWONA BYSTRY-SMAGA

CHIRURG STOMATOLOG

Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)

Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.

Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**

pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

1/r/17

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek

REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), **TEL. 694-462-868**

1/r/20

WYSOKO WYSPECJALIZOWANE
CENTRUM MEDYCZNE



PORADNIE SPECJALISTYCZNE:

Okulistyczna:	lek. med. Marzena Wysocka-Kosmulska - wtorek lek. med. Magdalena Musiał-Kopiejka - wtorek lek. med. Olga Ritter-Pasek - wtorek lek. med. Maciej Helemejko - środa
Nefrologiczna:	dr n. med. Maciej Bułanowski - wtorek
Urologiczna:	lek. med. Tomasz Zaorski - poniedziałek dr n. med. Maciej Kupajski - poniedziałek, czwartek lek. med. Kamil Kosmowski - poniedziałek
Kardiologiczna:	lek. med. Kamil Kosmowski - poniedziałek
Dermatologiczna:	dr n. med. Patrycja Szkliniarz-Augustyńska - środa
Stomatologiczna:	dr n. med. Leszek Szywała - wtorek lek. stom. Urszula Łoś-Chwedoruk - środa lek. stom. Michał Drewniak - wtorek
Laryngologiczna:	lek. med. Andrzej Pawełczak - środa
Dietetyczna:	mgr Konrad Florczyk - poniedziałek
Ginekologiczna:	lek. med. Bartosz Dworecki - wtorek lek. med. Leszek Włodarczyk - poniedziałek
Neurologiczna:	dr n. med. Beata Wolniak-Mazur - środa lek. med. Magdalena Kuźma-Kuśka - wtorek
Ortodontyczna:	dr n. med. Leszek Szywała - poniedziałek
Chirurgiczna:	lek. med. Sławomir Kufaj - czwartek
Leczenia ran przewlekłych:	dr hab. n. med. Marek Kucharszewski - czwartek
Chirurgiczna i razowo ortopedyczna:	lek. med. Wojciech Kara - piątek
Psychiatryczna dla dzieci i młodzieży:	lek. med. Grażyna Urbanowicz - poniedziałek
Psychiatryczna dla dorosłych:	lek. med. Marzena Wawrzyniak - piątek
Poradnia medycyny pracy:	lek. med. Małgorzata Burdziej - poniedziałek
Pracownia ultrasonograficzna:	dr n. med. Anna Saram - poniedziałek lek. med. Adrian Leśniak - piątek
Poradnia rehabilitacji:	Agata Wójcik - środa Jakub Cuda - czwartek

PODSTAWOWA OPIEKA Z DROCWOTNA DLA DZIECI I DOROSŁYCH

lek. med. Elżbieta Jarczyk	lek. med. Kamil Kosmowski
lek. med. Bartosz Adamczyk	lek. med. Kamil Kuza
lek. med. Natalia Stawowska	lek. med. Anna Bożek
dr n. med. Natalia Jaszczyra	lek. med. Agata Smolko
lek. med. Magdalena Mucha	

Centrum Medyczne MarMedicam
ul. Nadbrzeżna 12, 43-600 Jaworzno (Dugoszyn)
rejestracja@marmedicam.pl
☎ +48 511 077 909
☎ +48 511 077 897



CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne, ul. Krucza 5, os. Podłęża (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna **tel. 608 651 102, 694 061 650**

Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19D

lek. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiologia, GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA, ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA

czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00

Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

INNE

**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ 32 751 91 30**

ogłoszenie własne

FUNDACJA MÓJ CZAS DLA SENIORA



Wysłuchaj się w innych

Głównym celem Fundacji Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa jest kształtowanie postaw otwartych na potrzeby ludzi starszych, młodzieży, środowiska i całego społeczeństwa poprzez upowszechnienie i promocję integracji wewnątrz – i międzypokoleniowej poprzez realizację wspólnych inicjatyw oraz zwiększenie dostępu do aktywnych form spędzania wolnego czasu przez koncerty, spotkania kameralne, wycieczki, wyjazdy do teatru. Starość jest naturalną fazą w życiu człowieka, nadchodzącą powoli, stopniowo. Człowiek wraz z nabywaniem lat, nie traci wszystkich swoich możliwości. Jego wiedza, umiejętności i doświadczenia mogą, a także powinny być wykorzystane z obopólną korzyścią w społeczeństwie. Na znaczenie okresu starości wskazuje również tradycja, w której to osoby starsze są niekwestionowanymi autorytetami, doradcami, mędrkami. Nadal są nosicielami pewnych sprawdzonych wartości etycznych i moralnych tradycji rodzinnych, społecznych i narodowych. Bardzo ważnym aspektem jest zapobieganie wykluczeniu społecznemu seniorów. Poprzez bezpośrednie włączanie ich w realizację inicjatyw z młodszym



pokoleniem. Juniorzy chętnie podejmują realizację wspólnych inicjatyw mających na celu zwiększenie ich zaangażowania w życie społeczne właśnie wspólnie z osobami starszymi. W tym celu powstały dwa autorskie projekty „Seniorzy wśród Nas” i „Młodzi wśród Seniorów”. Te niesamowite przedsięwzięcia pokazały, jak wiele można osiągnąć dzięki współpracy młodych i starszych. O tym wszystkim pisaliśmy już wcześniej, jednak teraz z perspektywy czasu chcemy skupić się na tym co dalej. Dlatego nie możemy zapominać kim jesteśmy i co tutaj robimy. W każdej chwili naszego życia przychodzi moment, w którym stajemy oko w oko z problemami dotyczącymi nas i innych. W tych trudnych chwilach powinniśmy szukać wsparcia wśród naszych bliskich. Nie możemy zapominać jednak o tych, którzy z różnych powodów nie mogą liczyć na tego typu pomoc. To właśnie dla wzmocnienia przekazu Człowiek dla Człowieka jest MCI. To miejsce, gdzie człowiek niezależnie od przekonań, statusu spo-

łecznego, wierzeń religijnych może przyjść i porozmawiać. Zawsze w naszych skromnych progach są seniorzy, którzy innym dają swój czas i część siebie. Warto o tym pamiętać, ponieważ wielu ludzi samotni często mają przeświadczenie, że nie są ważni, nikt o nich nie zadba. Starajmy się wspólnie zmieniać to przekonanie, ponieważ każdy człowiek jest ważny i wartościowy. Sama idea: „Człowiek dla Człowieka” pokazuje, jak istotne w naszym życiu są relacje i więzi społeczne. Synergia pokoleń tworzenie czegoś wspólnie przez seniorów i juniorów to jedno z wielu działań, jakie podejmujemy. W głównej mierze staramy się pokazać wszystkim, że więzy rodzinne i szacunek do naszych najbliższych to wartości ponadczasowe. Każdy z nas jest inny i ma inne spojrzenie na świat. Nie oznacza to jednak, że moje patrzenie jest lepsze od spojrzenia kogoś zupełnie innego. Nauczmy się szanować siebie wzajemnie, swoje zdanie, opinie i czyny. To nic nie kosztuje, a może przyczynić się do zrozumienia i em-

patycznego podejścia do drugiego człowieka. W dzisiejszych czasach ma to ogromne znaczenie, ponieważ ludzie zamykają się na innych, pozostają obojętni, nie potrafią podejść empatycznie do wielu spraw. Dlatego my w naszej fundacji staramy się bronić naszym ostatni bastion wartości, które odchodzą do lamusa. To wszystko co u nas się dzieje i o czym piszemy jest wynikiem zaangażowania wielu osób. Ich pasje i talenty dają nam możliwość tworzenia nowych wydarzeń, które dla całej naszej społeczności są bardzo ważne i pożyteczne. Odnosząc się do zainteresowań osób, które u nas goszczą nie możemy zapominać o ich pracy i wkładzie w działalność naszego miejsca. Tym razem kilka słów o Basi Kosyrz naszym fundacyjnym wódcy. Podczas jej prezentacji dowiedzieliśmy się wiele ciekawych rzeczy o miejscach, ludziach i kulturze z innych stron świata. Basia w sposób staranny i poukładany przedstawiła nam swoje zainteresowania, opowiedziała o podróżach do wielu zakątków świata. Bardzo cenimy osoby, które z tak wielkim zapałem i zaangażowaniem przygotowują się by oddać nam część siebie w postaci opowiadań, wierszy, czy historii z ich życia. Nie ma lepszego sposobu na poznanie drugiego człowieka jak usiąść z nim przy stole i zagłębić się we wspomnienia. <https://www.facebook.com/Mojczasdlaseniora.imWandyiJozefa/>. KRS 0000488618. PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400 MCI Fundacji ul.11 Listopada 4c Tel. 608 107 327. e-mail: fundacja-mojczas@op.pl

eprasa.pl f57c6677ee

21 czerwca przypada Światowy Dzień Żyrafy

Oczywista Nieoczywistość – Niezbadane...

Ktoś kiedyś powiedział, że kiedy umiera człowiek, to nie wie, że umarł. Nie mam pojęcia, skąd ów „ktoś” posiadał taką wiedzę i przeświadczenie. Jakiegokolwiek by jednak nie było źródło tego stwierdzenia, to jednak jego wymiar i głębszy przekaz wydają się nader symptomatyczne na drodze żmudnych i, z pozoru, skazanych na niepowodzenie poszukiwań; poszukiwań, których zasadniczym celem jest namierzenie pełnego obrazu rzeczywistości, nie takiej wszak, jaką chciałobyśmy ujrzyć, lecz taką, jaką jest w rzeczywistości.

Jak ją jednak postrzegać, definiować, jak dokonać translacji pomiędzy tym, co mieści się pomiędzy antropologicznym spektrum a rzeczą samą w sobie? Jak znaleźć wspólny mianownik pomiędzy przysłowiom „ślimakiem a słoniem”? Bo chociaż żyją obydwa te stworzenia w obrębie znanego nam, z pozoru, i zdefiniowanego rzekomo świata, jednego świata (niby jednolitego), to jednak rzeczywisty dialog pomiędzy rzeczywistością słonia i ślimaka wydaje się niemożliwy. Nie zapominając tym bardziej o miejscu człowieka w świecie, w ramach którego dla mięczaków

możemy się jawić jako giganci i niemal bogowie, lecz dla wspomnianych już, olbrzymich ssaków, zdajemy się być podobno maleńkimi dziećmi, bezradnymi i uroczymi niemowlętami. Czy więc istnieje w świecie i wszechświecie jakiś ponadczasowy i ponadgatunkowy język dialogu, porozumienia, kontaktu? Nie tylko zresztą pytanie o jego istnienie jest zasadne, nie mniej ważne jest też to, czy jest on tak naprawdę, aby na pewno potrzebny? Wydaje się, że nie. I jest to bodaj odpowiedź tak na jedno, jak i na drugie pytanie. Ślimak bowiem na zawsze pozostanie sobą, podobnie jak słoń; choćby ten pierwszy posiadał umiejętność jazdy na rowerze, drugi natomiast zaczął latać w kosmos. Być może zresztą w „naszym świecie” jedynie my mamy potrzebę „zaawansowanej” eksploracji wszechświata, bożyszc i wszelkich możliwych bytów, zarówno tych zmysłowych jak i „poza”, choć chciałbym wierzyć, że żadnego „poza” nie ma, gdyż wszystko to, to swego rodzaju jednia, nierozrwalna, absolutna, odkryta tylko częściowo. Może jednak nasze „pragnienie” pozostaje osamotnione, być może dla tych, którzy żyją gdzieś tam, poza granicami naszej, ułomnej raczej percepcji, poznanie

„nas” nie jest ani interesujące, ani potrzebne. Może nas tylko trawi niezdrowa ciekawość? A może wszystko to jest jedynie „silentium universi”, a człowiek co najwyżej pozostaje butnym i zapatrzonym w siebie „asinus asinorum”? Może i rzeczy i byty, o których roimy sobie, tworząc mity, wierzenia i religie, odstają od nas do tego stopnia, że wszelki prawdziwy i wymierny kontakt z ich sednem i kwintesencją nie jest możliwy; może to, co chcielibyśmy definiować jako Bóg, jest niemym oceanem, ułomnym, pozbawionym wszechmocy, z pozoru wszak tylko bezrozumnym, bo nadającym na zupełnie innych falach, zamkniętym w hermetycznej przestrzeni ulokowanej za drzwiami, do których nie mamy kluczy? Może pasujemy do siebie nawzajem jak przysłowiowy „garbaty do ściany”? Może nasze antropocentryczne wyobrażenie o innych bytach, Bogu i diable, to jedynie wytwór naszego egoizmu, głupoty, niewiedzy; naiwnej i śmiesznej. I może ci, także nasi bliscy, którzy odchodzą, gdy umierają, nie mają tak naprawdę pojęcia o tym, co się z nimi dzieje; a ich nowa rzeczywistość pochłania ich bez reszty. Lecz oni nie wiedzą o tym, gdzie są i kim są. Nie widzą tak-

że przestrzeni wokół siebie, przyczyny i celu, zawieszeni w próżni. I ten ich świat czy zaświat, który zdaje się tak blisko, tuż tuż, na wyciągnięcie ręki, jest dalej, niż można by sądzić, dalej niż roili sobie sami, nie mówiąc już o naszych urojeniach, dzierżąc w dłoniach drewniane paciorki nadziei. Dalej i bliżej jednocześnie, dalej i bliżej niewątpliwie; bo wszystko co jest, co istnieje, jest dla mnie swego rodzaju jednią, złożoną z rzeczy małych i dużych, tych znanych i nie, tych monstrualnych jak i absolutnie „mikro”, tak małych, do tego stopnia, że nawet atomy wydają się olbrzymami, w obrębie których są elementy jeszcze mniejsze, takie, których jeszcze nie znamy, jakich nie udało się nam jeszcze dostrzec i opisać; może w tym wszystkim kryje się jeszcze większa i pochłaniająca czelusz bytu, tego prawdziwego. Może w rzeczy samej nasza wiedza i zakres poznania przypomina co najwyżej niewidzialny „kotlet”, posypany różnymi rodzajami panierki, mniejszej i drobniejszej, posuniętej swą małością do granic absurdu, stanowiącego jednocześnie kwintesencję istnienia wszystkiego we wszystkim, pochłaniającą pod tą zasloną sens, prawdziwy, odwieczny.

Może więc wówczas ów domniemany absurd przestaje być wówczas absurdem, odklejając się od spektrum naszej wiedzy i wyobrażeń, naszej pychy, pewności siebie, przeświadczenia o tym, jakobyśmy posiadli już całą wiedzę, jakobyśmy pozjadali wszystkie rozumy, skręcając się od egzystencjalnych nudności i bólu brzucha, które zakończą się nie mniej metafizyczną biegunką i nieustannymi torsjami.

Kim jesteś Harey? – chciałoby się zapytać za doskonałym Lemem – kim jesteś? – czy jedynie ułudą, wyobrażeniem, wyalienowanym monstrum w pseudo ludzkiej skórze, czy emanacją nieśmiertelności, ulotnej, nietrwałej, rozdręanej, nieświadomej samej siebie, czy zrodzonym przez nieznaną ocean embrionem; niemym, pozbawionej pełnej świadomości, autystycznym na swój sposób, zamkniętym w ciemnym, wygłuszonym pudełku? Czy ty jesteś odpowiedzią na wszystko? Czy ty jesteś celem, pozagrobowym bytem, takim, jakiego oczekiwał Szesztow, istniejącym, lecz nietrwałym, niezbędnym lecz efemerycznym? Na czym polega Twoje przeznaczenie? Czy takie w ogóle istnieje? Czy Twoja niepamięć, Twoje zapomnienie, Twe autystyczne usposobienie, zamknięte

w hermetycznym świecie jest jedynie kolejną fazą, prowadzącą do celu? Czy jest więc może tak, jak chce Proust, że prawdziwe zmartwychwsta nie to nic innego jak przypominienie, jak odzyskanie pamięci? Uświadomienie sobie tego, gdzie znajduje się nasze prawdziwe miejsce. Może to właśnie to? Może to właśnie prawdziwy cel naszej wędrówki, której zwieńczeniem jest pełna świadomość, pełne odzyskanie pamięci o tym, kto nas tu posłał i w jakim celu? Może ci, którzy odeszli i ponoć błagają po nawiedzonych miejscach i domach to jedynie urwane skrawki ocalałej i nieświadomej siebie świadomości, wysychającej jak nie podlewany kwiat? Czy może naszym celem jest to, co się z Tobą podobno stało, która być może uschła jak ten właśnie kwiat? Twoje rozmycie, unicestwienie; bezpowrotne, absolutne, całkowite, trwałe? – Gdzie jesteś Harey? – wołałam na pustkowiu – gdzie jesteś? Czy w ogóle jesteś? Czy ocalałaś jako ty, czy może stałaś się częścią tej niezbadanej mazi pokrywającej Solaris? – Odpowiedz, proszę... Jak mam nastroić swoje fale, by móc usłyszeć Cię znowu, móc Cię zobaczyć, zobaczyć też prawdę. Prawdę o Tobie, o mnie, o nas wszystkich. Jak?

Jarosław Sawiak

Radosny piknik rodzinny

Kolorowy afisz umieszczony na stronie internetowej Przedszkola nr 19 informował: „serdecznie zapraszamy na Piknik Rodzinny 16 czerwca”. Takie pikniki z dziećmi to ja bardzo lubię. Wybrałam się. A Przedszkole nr 19 znane mi było z dobrej roboty, odwiedzaliśmy się wzajemnie, kiedy pracowałam w jeleńskiej bibliotece.

Z tym większą ciekawością przyjechałam na piknik. Myślałam: spotkam nauczycieli, także mieszkańców osiedla Jeleń. Porozmawiamy. I tak było, usłyszałam: „Pani przedszkolaki już w szkołach średnich, ale ich rodzeństwo właśnie w tym przedszkolu”.

Ustrojony plac zabaw: kwiaty na drzewach, duże z bibuły, muzyka, ruch, zamek dmuchany zawładnięty już przez dzieci. Ostatnie przygotowania. Przysiadłam, czekając na występy.

Dzieci w grupach przedszkolnych zachwyciły mnie swoimi umiejętnościami: Stokrotki śpiewały piosenkę: „Piknik dla mamy i taty”. Biedroneczki i Motylki tańczyły wystrojone. Smerfy i pszczołki recytowały wiersz: „Życzenia dla mamy i taty”. Mi-



sie mówiły, że „mama i tata to świat nasz cały”. Zachwyciły mnie. Piękna chwila.

Patrzyłam na efekt nauczycielskiego trudu: przedszkolaki odważne, z przejęciem deklamują, śpiewają. Wyuczone na medal, kolorowo ubrane, z kwiatami, z wielkimi sercami z kartonu. Wzruszenie rodziców

i gości. Pani nauczycielki: **Elżbieta Pałczyńska, Małgorzata Romańska, Ewa Motyka, Urszula Larysz, Aleksandra Cichoń, Sylwia Matyasik, Ewa Kwiecień** przygotowały dzieci znakomicie. Zadbaly także, aby każde z rodziców otrzymało prezent wykonany przez swoją pociechę. Oczywiście



– pod baczny okiem „mojej pani”, jak mówi Karolina – powstały istne cudowniki.

A kiedy prowadząca rodzinny piknik, pani Małgorzata Romańska zarządziła, abym powiedziała kilka słów. To mówiłam o wartościach: mama, tata, nauczyciele. I o tym, jak ważni w naszym życiu są pierwsi nauczy-

ciele. Tych najlepszych pamięta się zawsze. Gdy się takich spotka na swojej dziecięcej drodze, to łatwiej pokonywać trudności w dorosłym życiu. Moja pierwsza przedszkolanka, pani Marysia, wciąż jest w moim sercu. Podziękowałam pani dyrektor, nauczycielom i rodzicom przedszkolaków za znakomity piknik ro-

dzinny, atmosferę pełną serdeczności, jaką udało się im w przedszkolu zbudować.

Atrakcji było mnóstwo: zabawy z wodzirejem, wóz strażacki, malowanie twarzy, częstowanie alpaka marchewkami. Pyszne ciasto, kielbaski pieczone. Na cukrową watę i prażoną kukurydzę, zapraszały panie z Fundacji Bajtel: **Mariola Kiciak i Angelika Woźniak**. Pracownicy przedszkola, częstowali orzeźwiająco oranzadą, pani z rady rodziców uśmiechnięta **Anna Żurawik**, bacznie czuwała nad całością. Wszystkie grało. Fajny zespół Przedszkola nr 19, pracuje pod kierownictwem pani dyrektor Marzeny Wójcik. Myślałam: dobrze tu, daleko od polityki.

Było pięknie i radośnie: codzienny trud rodziców, nauczycieli owocuje szczęśliwym dzieciństwem. Widziałam tam szczęśliwe dzieci. Zadowolonych rodziców i nauczycieli.

Pani dyrektor przedszkola wszystkim uczestnikom serdecznie i ze wzruszeniem dziękowała.

Taki piknik rodzinny ma sens, daje możliwość ładowania akumulatorów, wia-ry w dobrych ludzi szanujących wartości.

Barbara Sikora

Szczakowianka Jaworzno – Unia Turza Śląska 2:1 (0:0)

Szczakowianka o krok od awansu

Szczakowianka Jaworzno wkroczyła na ostatnią prostą prowadzącą do III ligi. W sobotę 17 czerwca na boisku w Szczakowej drużyna prowadzona przez Pawła Cygnara zagrała pierwszy z meczów barażowych z mistrzem II grupy śląskiej – Unią Turza Śląska.

Szczakowianka Jaworzno to zespół, który stracił najmniej bramek w lidze. To szczelna obrona i najlepszy w grupie golkeeper – Dawid Gargas, który odnotował czyste konto przez wiele spotkań. Drużyna do ostatniego momentu mogła stracić pozycję lidera grupy pierwszej, ale to jej ostatecznie przyszło zmierzyć się w dwumeczu barażowym z liderem grupy drugiej.

Unia Turza Śląska nie miała sobie równych. Kilka punktów przewagi nad wiceliderem zapewnił grę w barażach już kilka kolejek przed finałem IV ligi. Piłkarze strzelali skutecznie do bramek przeciwników 70 razy, sami tracąc 33 gole. W porównaniu z jaworznicką drużyną bilans wyszedł podobnie (67-31), co sprawiało, że starcie gigantów zapowiadało się niezwykle ciekawie.

Mecz przed własną publicznością to jak mecz z dwunastym zawodnikiem. Mecz rozpoczął się minutą ciszy, ale później wrzawy na trybunach nie brakowało. W pierwszej połowie brakowa-



ło natomiast dynamiki gry oraz bramek. Unia starała się zagrozić bramce gospodarzy kilkakrotnie, ale obrona stanęła na wysokości zadania. Biało-czerwoni dogodnych sytuacji mieli mniej, ale szczególnie jedna z nich podniosła ciśnienie kibicom. Bartłomiej Kędzierski ograł obronę i zdołał uderzyć z lewej strony boiska. Wkręcona piłka szybowwała pod poprzeczkę bramki, ale broniący zdołał w ostatnim momencie sparować strzał poza linię końcową boiska. Do przerwy gra za-

chowawcza nie przyniosła zmiany wyniku.

Druga połowa to prawdziwy horror i gonitwa po utraczonej bramce przez gospodarzy. Gra przez to zrobiła się ciekawsza, ale i nerwowa. Najpierw w 51. minucie przyjezdni oddali strzał, piłka obija poprzeczkę, ale na dobitkę gotowy był Mateusz Danieluk. Zmasowany atak na bramkę Gargasza trwał przez pewien czas, ale wzmocnienia szukać nie należało w obronie, lecz w ataku. Świetną zmia-

nę dał Jakub Sewerin i to on wstrzyknął nieco adrenaliny zespołowi, co przyniosło znaczące korzyści. Najpierw Sewerin wykorzystał zamieszanie w polu bramkowym w 81. minucie, kiedy piłkę umieścił w siatce bramki. Kilka minut później zagranie Mateusza Budaka również wykorzystał Sewerin, zdobywając bramkę głową i ustalając wynik spotkania na 2:1.

Żeby awansować, trzeba pozytywnie wypaść jeszcze w śródownym spotkaniu na boisku przeciw-

nika. Będzie to niezwykle trudne, ale szanse i nadzieje są ogromne. Zatem do dzieła.

Szczakowianka Jaworzno – Unia Turza Śląska 2:1 (0:0)
Sewerin 81', 88' - Danieluk 51'
Szczakowianka: Gargas (GK), Małkowski D. Sierczyński, Skrzypiński, Chrabąszcz, Kotov, Gadek, Jabłoński Wawoczny, Kędzierski, Smarzyński (C) **zmiana:** Danek, Sewerin, Budak, Wroński, Korfel, Iwan, Małkowski M. Bochenek

jargal

Medale Satori Jaworzno w mistrzostwach Europy judo kata

W dniach 12-13 czerwca trenerzy Klubu Sportów Walki „Satori” Jaworzno: Łukasz Proksa, Marek Tarabura, Bartosz Machna, Dawid Kajdy, Aleksandra Masternak oraz Patryk Urban reprezentowali nasze miasto oraz kraj w mistrzostwach Europy judo kata, które odbyły się w Słowenii. Organizatorem najważniejszej imprezy rozgrywanej na starym kontynencie była Europejska Unia Judo.

Jaworzniccy szkoleniowcy od kilku lat przynależą do krajowej czołówki i ich wysokie wyniki na arenach krajowych zostały docenione i pozwoliły im po raz kolejny wystąpić w białych czerwonych barwach w mistrzostwach Europy judo kata. Jako pierwsi



na macie stanęli seniorzy Bartosz Machna i Dawid Kajdy ry-

walizujący w konkurencji nage-no-kata. Sportowcy z naszego

miasta nie zawiedli i po udanym występie zajęli wysokie czwarte

lokaty. Drugą parą na macie byli młodzieżowcy Aleksandra Masternak oraz Patryk Urban. Startujący w konkurencji nage-no-kata jaworznianie pomimo dużej presji na macie prezentowali się jak para weteranów. Po znakomitym występie wywalczyli brązowe medale dla Polski. Trzeci do rywalizacji w konkurencji kodokan-goshin-jutsu przystąpili seniorzy Łukasz Proksa i Marek Tarabura. Doświadczona para po wysoko punktowanym pokazie uplasowała się na dziewiątej pozycji. Wspaniały sukces jaworznickiego klubu nie byłby możliwy bez wsparcia Anny Woźniak odpowiedzialnej za trening mentalny zawodników.

źródło: Satori Jaworzno

365 prac wpłynęło na tegoroczny konkurs o Złote Pióro

Piękna historia
– #MuremZaPolskimMundurem

Dnia 22 marca 2023 roku otrzymałam od Joanny Wosik – mojej dobrej koleżanki – wiadomość o wzruszającej treści. „Spotkałam się niedawno z moim starym kolegą...” – pisze Joanna. „Był parę lat temu w Wojsku Obrony Terytorialnej... gdy siedział na posterunku w Hajnówce i miał już totalnie dosyć wszystkiego, sięgnął do ogromnego stosu „kartek dla żołnierzy” i... wyciągnął kartkę od dziecka z Twojej szkoły. Bardzo go to podniosło na duchu. Po powrocie do Jaworzna chciał przyjechać do Alicji i jej podziękować, ale zmagał się z depresją.

Teraz jest już dobrze i chciałby zrealizować swój plan. Obliczyliśmy, że Alicja jest teraz w 4 klasie. To drugie zdjęcie znalazł chyba na stronie internetowej szkoły – na zdjęciu widnieje Ala, która jest w trakcie tworzenia rysunku, jaki on wylosował ze stosu innych. Co sędzisz o tym pomyśle? Czy Ala jest nadal uczennicą Twojej szkoły? Tomasz jest gotowy na spotkanie z dziećmi. Proszę o odpowiedź”. Po przeczytaniu odpisałam tylko „Asia... jestem w totalnym szoku, popłakałam się”. Dopiero kiedy trochę opadły emocje, umówiliśmy się z panem Tomaszem na spotkanie w Szkole Pod-



Pan Tomasz z Alicją

stawowej nr 11 w Jaworznie. Nasza szkoła bierze udział w przeróżnych akcjach. Brała również udział

w akcji #MuremZaPolskimMundurem – na granicę wysłaliśmy nasze prace, aby wesprzeć żołnierzy oraz policjantów. To był trudny czas. Staraliśmy się wyjaśniać naszym uczniom (nawet tym najmniejszym) bieżącą sytuację społeczno-polityczną.

Ta historia pokazała naszym uczniom jak wielką mają siłę, którą mogą dawać innym. Poprzez wizytę pana Tomasza Gędkę chcieliśmy również, aby nasi uczniowie odkryli w sobie moc poczucia sprawstwa. Spotkanie było pełne wzruszeń, radości i wdzięczności. A Alicja Czyżowska (obecnie uczennica klasy 4) została naszą małą-wielką bohaterką SP11.

Autor: Natalia Kamińska

27. Złote Pióra rozstrzygnięte



27. edycja Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego o „Złote Pióro Prezydenta Jaworzna” została rozstrzygnięta. W tym roku na konkurs wpłynęło aż 365 prac.

Ogólnopolski Konkurs Literacki o „Złote Pióro Prezydenta Jaworzna” niezmiennie przyciąga liczne grono uczestników. Co ciekawe, do konkursu zgłosili się nie tylko uczestnicy z Polski, ale i z Austrii i Holandii.

W zmaganiach literackich wzięli udział dzieci, młodzież, a także, po raz trzeci w historii konkursu, dorośli, którzy samodzielnie tworzyli i wysyłali swoją poezję lub prozę do Miejskiej Biblioteki Publicznej. W tym roku dorosłych autorów było najwięcej – nadesłali aż 159 prac.

– Gratuluję tegorocznym laureatom XXVII edycji konkursu literackiego o „Złote Pióro Prezydenta Jaworzna”. Wasze prace są niezwykle, pełne pasji i wnikliwości, a teraz, w książkowej formie, będą miały szansę dotrzeć do jeszcze szerszego grona odbiorców – mówi podczas wydarzenia prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**. – Zapraszam do lektury tych niezwykłych prac, które pobudzają wyobraźnię i skłaniają do refleksji. Cieszę się, że jako prezydent miasta mogę być częścią projektu, który celebrowa literaturę i twórczą siłę słowa.

Ceremonia finałowa konkursu odbyła się w piątek, 16 czerwca br., w sali obrad Urzędu Miejskiego w Jaworznie. W tym roku jury oceniało 365 prac. Nagrody dla laureatów wręczył prezydent Paweł Silbert.

Lista laureatów XXVII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego o „Złote Pióro Prezydenta Jaworzna”
Kategoria I dzieci i młodzież w wieku 10-14 lat:

PROZA

I – Sofia Stradivari – „Marzenie Adenii” – Zofia Psiuk (Jaworzno)
II – Meduza – „Alien” – Zuzanna Seremak (Kraków)
III – Pro11 – „Bo najważniejsze jest zrozumieć...” – Urszula Kłak (Kłomnice)
Wyróżnienie – Milka – „Koty z pieprzu rodem” – Wanda Malewska (Kraków)
Wyróżnienie – Tola – „Ciasteczkowy incydent” – Tola Kidawa (Katowice)
Wyróżnienie – Leyla – „Nowy dom” – Magdalena Grzywa (Jaworzno)

POEZJA

I – Bączek – „Czego?” – Julia Bąk (Warszawa)
II – Rubisia – „Szczęście” – Julia Sączek (Puławy)
III – eMeM – „Pieśń do miłości” – Martyna Pichlak (Bolesław)
Wyróżnienie – ZuzuLa – „Spacer ze słońcem” – Zuzanna Garlej (Jaworzno)
Wyróżnienie – EM – „Chwila” – Emilia Kukiełka (Aleksandrów)

Kategoria II młodzież w wieku 15-19 lat:

PROZA

I – Duncan – „Tęsknota” – Stanisław Ogłódek (Katowice)
II – Umaja – „Hiobowa wieść” – Bogdana Gershtein (Łódź)
III – Wito-mulito – „Co znajduje się na dnie” – Witold Piotrowski (Warszawa)
Wyróżnienie – Tutude – „Ciepło rodzinnych świąt” – Grzegorz Roda (Gdańsk)

POEZJA

I – Grechut – „Cicha przystań” – Grzegorz Sobkiewicz (Stalowa Wola)
II – Amarylis – „Atrament” – Anna Wojno (Kobyłka)
III – Arnika – „Wspomnienia” – Nikodem Baran (Jaworzno)
Wyróżnienie – Sheenani – „Przesilenie letnie” – Magdalena Helbin (Jaworzno)
Wyróżnienie – Coeur – „Dorosłość” – Alicja Czubowska (Korsze)
Wyróżnienie – Figa – „Łowca myśli” – Nadia Pacocha (Szczecin)

Kategoria III osoby dorosłe od 20 lat:

PROZA

I – Malwa – „Czas zamknięty” – Magdalena Cybulska (Łódź)
II – Europaleta do powiek – „Czekoladki z Lidla idą do nieba” – Aliana Tuchołka (Warszawa)
III – Malwa – „Kiedy drzewa mówią” – Sabina Janica-Wojczek (Godziszka)
Wyróżnienie – Papierowy Azyl – „Dekalog Franza” – Maria Kocot (Bytom)

POEZJA

I – Beatrycze – „Most Czinwat” – Paulina Wojciechowska (Sosnowiec)
II – Kieliszek22 – „Ballada Pustelników” – Michał Głazczka (Warszawa)
III – Rosa Canina – „Talentem świąta obywatel” – Jolanta Michalska (Płock)
Wyróżnienie – Adrmus – „Cięża” – Adrian Musiał (Koniecpol)
Wyróżnienie – Szalone Nożyczki – „Układ limbiczny” – Katarzyna Kadyjewska (Rzeszów)
Wyróżnienie – Salowa – „Szpital” – Iwona Świerkula (Warszawa).
AZ/fot. UM Jaworzno

Finał Jaworzniackiej Dziecięcej Ligi Mistrzów



Piłkarskim Festiwalem zakończyły się dziesięciodniowe zmagania sportowe dziecięcych drużyn z sześciu jaworzniackich klubów sportowych – Dziecięcej Ligi Mistrzów.

To niezwykle wydarzenie było nie tylko okazją do rywalizacji, ale przede wszystkim do wspólnej zabawy i aktywnego spędzania wolnego czasu dla najmłodszych. W Jaworzniackiej Dziecięcej Lidze Mistrzów w Piłce Nożnej wygrał każdy.

Wszystkie drużyny, które brały udział w turnieju, otrzymały czek w wysokości 5 tysięcy złotych oraz nagrody dla wszystkich zawodników. Ponadto, odbył się Piłkarski Piknik Rodzinny, który obfitował w liczne atrakcje.

W rozgrywkach ligowych uczestniczyły dzieci z sześciu jaworzniackich klubów sportowych: LKS Zgoda Byczyna, LKS Ciężkowianka Jaworzno, Victoria Jaworzno 1918, Akademia 2012, Szczakowianka Jaworzno oraz KS Górnik Jaworzno. Dla młodych

sportowców turnieje były nie tylko okazją do rywalizacji, ale przede wszystkim do zabawy i aktywnego spędzania czasu. Każdy klub, który wziął udział w turniejach, otrzymał równą nagrodę finansową przeznaczoną na zakup sprzętu sportowego dla klubu, a wszyscy młodzi zawodnicy zostali uhonorowani nagrodami rzeczowymi. Drużyna, która zdobyła puchar turnieju, przekazuje go w kolejnym roku nowym zwycięzcom.

– 10 turniejów, 6 jaworzniackich klubów, prawie 200 dzieci biorących udział w rozgrywkach. Wielki finał na głównej płycie Stadionu Miejskiego i ogromna duma z całego sportowego projektu. Do czasu rozpoczęcia w Jaworznie rozgrywek Jaworzniackiej Dziecięcej Ligi Mistrzów, nie było wspólnej propozycji rozgrywek dla dzieci, które trenują w naszych klubach i nie uczestniczą w rozgrywkach ligowych w najmłodszych rocznikach. Zależało nam na stworzeniu dobrej inicjatywy, wypełnionej zabawą i integracją mło-

dych zawodników jaworzniackich klubów piłkarskich. Stąd ten atrakcyjny format, który jeszcze lepiej promował zdrowe spędzanie czasu i aktywności – mówi zastępca prezydenta Jaworzna **Łukasz Kolarczyk**. – Jestem niezwykle dumny z dzieci, które z takim zaangażowaniem brały udział w rozgrywkach. Dziękuję trenerom i rodzicom, którzy wraz z dziećmi spędzali z nami wspólnie turniejowe soboty oraz organizatorom i partnerom wydarzenia, którzy zapewniali najmłodszym najlepsze warunki do gry. Z wielkim entuzjazmem zapowiadam II edycję ligi! Już na jesień start rozgrywek.

Oto wyniki turnieju:

I miejsce – Górnik Jaworzno, II miejsce – Akademia 2012 Jaworzno, III miejsce – Victoria Jaworzno
Najlepszy Strzelec – Wojciech Budak, Górnik Jaworzno. Najlepszy Bramkarz – Krzysztof Pawlik, Górnik Jaworzno.

prasa.pl 657666779
AZ/fot. UM Jaworzno

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Bory 516m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam teren inwestycyjny przy DK79 1646m2 501 358 520

980/d

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum 480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie z ogródkiem Pszczelnik, 60,17 m2 239 500 zł

577/d/14

Mieszkanie Centrum, 42m2, 210 000zł

577/d/14

KUPIĘ
Kupię mieszkanie lub dom płacę GOTÓWKĄ – 601 919 961

453/d/14

WYNAJEM
RYNEK GŁÓWNY
Wynajmę 80 m2(po sklepie odzieżowym) tel. 500 746 494

16/d/23

Noclegi 608-406-092

185/d/18

PARCELA Wynajmę ładne wyposażone mieszkanie z garażem 539 500 888

980/D

Wynajmę mieszkanie 120m2 Bory tel. 790 542 435

23/d/23

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520
Pilnie poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

PRACA
DAM PRACĘ

Przyjmę pracowników do ociepleń budynków, mile widziane doświadczenie 664-781-745

20/d/22

Zatrudnię pracowników budowlanych tel 512 184 739

14/d/23

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp

Szukam pracy jako pomoc starszym osobom, sprzątanie, zakupy, mycie okien tel. 508 417 352

23/d/22

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KUPNO, SPRZEDAŻ
WGN Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999
<https://jaworzno.wgn.pl/>

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgnarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowo - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 43 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, były górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy w przedszkolu jako nauczyciel lub pomoc tel. 796 701 477

24/d/23 bezp.

USŁUGI
Usługi remontowe, malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa, suche tynki tel. 660 320 621

201/d/14

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981

CYKLINOWANIE - www.parkiety-renowacja.pl, tel. 692 411 469

1100

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel. 32 757 18 84, 502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

33/d/19

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

33/d/19

Cyklinowanie
www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

33/d/19

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

33/d/19

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

33/d/19

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

20/d/22

Dachy, uszczelnianie, malowanie tel 731 181 738

13/d/23

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Malowanie i odnawianie budynków tel. 502 550 530

22/d/23

Kompleksowe wykonywanie dachów oraz wymiana pokrycia z gwarancją tel. 881 532 853

25/d/23

POŻYCZKA LOMBARDOWA W DOMU KLIENTA
32-260-00-33, 516-516-611,
Pośrednik CDF S.C. firmy **MATPOL FINANSE Sp. z o.o**

22/d/22

Wdowiec niezależny, abstynent pozna wdowę 65-72 lata na całą jesień życia tel. 667 547 527

5/d/23

MOTORYZACJA
KUPIĘ
AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę, tel. 888 666 791

10/D/2011

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/d/22

USŁUGI MOTORYZACYJNE
Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup tel. 606 482 571, 32 623 91 52

92/d/15

JARMARK
SPRZEDAM

Drewno kominkowe 796 352 203

18/d/23

Drewno opałowe, kominkowe 724 482 235

20/d/23

KUPIĘ
Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA
Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta tel. 880 850 200

bezp

Matematyka tanio 501 755 485

19/d/23

INNE
Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI
Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

Łazienki kompleksowo tel. 605 835 147

54/d/17

#BliskoWaszychSpraw
porozmawiaj z prawnikiem przez telefon
JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE
693-363-145
marcinkozik@op.pl
MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu

27/p/20

Będzie się działo ...

22 czerwca, godz. 10.00 – 11.00 – Gala Taneczna ELITE, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2

22 czerwca, godz. 18.00 – wernisaż wystawy „Magdalena Papiernik. Miasto. Maszyna. Malarstwo”, Galeria Kameralna ATelier Kultury w Jaworznie, ul. Mickiewicza 2

23 czerwca, godz. 11.00 – 13.00 – Koncert z okazji Dnia Ojca, Młodzieżowy Dom

Wieloletni Członek Kultury i Sportu w Mieście Jaworzno
Potpiwajmy, pogadajmy...
BELCANTO
koncert chóru pod dyktando
gościnnie
Trio harmonijek ustnych
"Gentlemen's Harmonica"
25 czerwca | godz. 18.00 | wejście 10 zł
biletów do nabycia w Dworku Kultury i Rozrywki

Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2

23 czerwca – 3 lipca – wystawa prac Zofii Brajer „Ogniem malowane”, wernisaż 23 czerwca godz. 18.00, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80
25 czerwca |18:00 – 19:00 – koncert chóru Belcanto i Gentlemen's Harmonica, Dom Kultury im. Zdzisława Krudzielskiego w Szczakowej ul. Jagiellońska 3

Jakub Dąbek

- Czytasz czasem prasę samorządową, detektyw?
- Jasne, przecież do skrzyżki mi nieraz wrzucą.
- No to może widziałeś w ostatnim wydaniu pana pethomocnika Daria?
- Jak mogłoby mi umknąć, przecież pierwsza strona publikatora to właśnie jego wizerunek, jak wręcza medale na rajdzie.
- Też to widziałeś. I powiem ci, że to pierwszy raz w historii, kiedy osoba, która wręcza medal, jest ważniejsza od osoby, która ten medal otrzymuje.
- Faktycznie.
- Gdyby w Jaworznie odbyła się olimpiada, to ciekawe, czy medale też by wręczał pełnomocnik PiS-u. I wyobraź sobie, że na zdjęciu zamiast zwycięzcy jest właśnie
- permanentna powieść satyryczna pisana przez życie – odc. 559

jego zdjęcie.

- Słuchaj, ale może jest jakiś szerszy kontekst tego?
- No tak, w teści jest, że pogoda dopisała, że Paulek się cieszy i że Darto wymyślił nordic walking, jak jeszcze nasze „ciemne miasto”

- Czyli pierwsza strona za pieniądze podatników tuż przed wyborami jemu się po prostu należy!
- No tak! Jako najważniejsze wydarzenie w mieście, jemu się to po prostu należy!
- Dobrze, że w mieście jest taki zamordyzm i nie mamy więcej takich partyjnych kacyków, bo pierwsze strony prezydenckich gazet by ich nie pomieszczyły.
- Szkoda tylko, że to wszystko dzieje się za nasze pieniądze z podatków.

Galeria osoblowości



Mamo, no otwieraj szybko tę paczkę z saszetkami, pomogę ci!



Na miłość – lubczyk

Jedna z Jaworzniaków pytała sąsiadki, co ona robi, że jej najz jest taki dla niej taki miły, serdeczny i widać, że ją kocha. Należy dodać, że mowa tu o małżeństwie, które ze sobą przeżyło około 40 lat. Odpowiedź jest prosta – odrzekła do sąsiadki szczęśliwa mężatka. Prawie do każdej potrawy dodaje lubczyk i sprawa miłości załatwiona. Najlepiej hodować go na działce lub na balkonie, a w zimie na parapecie i miłość nie zgaśnie. Coś w tym musi być, bo sama nazwa rośliny sugeruje coś z lubienia. Czy nasz przyrodnik, Piotr Grzegorzek, z tą receptą na miłość się zgadza? Zapytamy.

Podziękowania

Bardzo się cieszymy, że mamy stałego czytelnika i można by rzec, pierwszy w tym mieście czyta gazetę „Co Tydzień”. Już w środę, kiedy w kioskach można kupić najnowszy numer, to około godziny dziewiętej w miejskich internetowych mediach jest opis, co też tam napisaliśmy. Czasem nam przychoź, bo tekst był niezgodny z linią partii, jak to się dawniej mówiło. Lub pochwała, co rzadko się zdarzy, ale w tej pochwałie doszukać się można złośliwości. Tak czy owak, my się cieszymy, bo widać, że nasza robota nie idzie na marne, bo odzew jest. Dziękujemy.

Łubu dubu, łubu dubu

Chodniki przy ulicy Bulgi od dawna wymagały remontu, bo były w fatalnym stanie. Należało bardzo ostrożnie po nich chodzić, bo przez nieuwagę obcas od buta można było zgubić lub guza nabić po nieszcześliwej wywrotce. Nareszcie doczekały się remontu. No, ale o dziwo, jeden z radnych na Facebooku pisać o tym remoncie, dziękując prezydentowi za zielone światło dla tej inwestycji, a MZDiM-owi za jej realizację. Dziwi nas taki wpis. Znaczyliby to, że nasz prezydent o wszystkim wie, co w mieście wymaga remontu i aby remont rozpocząć, musi on – prezydent – na to dać przyzwolenie. A może to zwykłe podlizywanie się? A nuż prezydent spojczy na radnego łaskawym okiem. Z drugiej strony, co niby ma robić MZDiM, jak nie remontować dróg, mostów czy chodników? Małby brać kasę za darmo? Skąd zatem te „głębokie” pokłony i podziękowania? Może radny jest po prostu grzeczny i dziękuje władzy? A może chce zaistnieć, bo wybory za passem. Któż to wie jakie intencje miał radny? My też nie wiemy, ale może sam powie, to opublikujemy.

Zobaczyć piękny świat

Tego jeszcze nie było – panoramiczny pociąg. A co to takiego? Ano można się nim przejechać z Przemysła do Grazu w Austrii. Zatrzymuje się w Katowicach, Krakowie. Należy jednak pamiętać, żeby kupić bilet 1. klasy w bezprzewodnym wagonie z panoramycznym wystrojem. Ogromne okna i można podziwiać krajobraz mijających miejsc, szczególnie w górach. Takich wagonów w Polsce nie mamy i wzbudza on duże zainteresowanie wśród koneserów turystyki obserwacyjnej.

Wysokie napięcie

- Maj napiękniejsza
- Pora roku
- A na salonach politycznych
- Pelno mroku.

Kwitnie w maju
Zorza prawdy znaki
Ma na opozycję haki.

Ziobro z premierem
Są na wojennej stopie
Jeden pod drugim
Słowami dotkli kopie.

Widać między panami
Jest wysokie napięcie
Który pierwszy się
Wywróci na zakręcie?

Na trzeciej drodze
Hołowni oraz Kamysza
Napęta rzeczywistość
I panuje prawdy cisza.

Przed wyborami słowa
Obiećć dławią
W garde krzyk ludzi
Przy urnach wyborczych
Przeżył na oczy
Wyborca i się obudzi.

Osiemnaście tygodni
Do wyborów do Sejmu
I Senatu, obiecnice PiS-u
Płyną jak Wisła rzeka
W tym przypadku co się
Działy dzieje tej władzy
Chodzi o własne dobro
A nie o los człowieka.

Czas szybko mija
Tydzień po tygodniu
Przeleci niczym burza
Różne obiecnice partii
Są bez zastanowienia
Tylko kraj się zadłuża.

Ten rząd jest głuchy
Na ludu rozpaczy skowyt
Wargi z skrwasione
Zaciska lud na ten dobrobyt.

Obiecnice wyborcze
Marna pociecha
Po wyborach zostanie
Ilo pusta krecha.

Chociaż widoczny
Kryzys nas tamie
Ten rząd nadel gra
Na tej samej gamie.

Od osmiu lat
Tej władzy nie wychodzi
Twierdzi, że
Opozycja jej szkodzi.

Dzisiaj władza
Ludziom obiecuje
Zamiast naprawiać
To, co zepsuło.

Wystawia do gry
Falszywe karty
A lud do muru
Jest przyparty.

Jedno teraz prawdę
Napisać mogę
Po wyborach wnukom
Dać przestrozę.

Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane – Zatwardzie

Okolica Białej Przemyszy obfitują w wiele zakątków oraz ciekawych i osoblivych miejsc. Jednym z nich jest tzw. Zatwardzie. Gdzie takowe leży, skąd wzięła się jego nazwa i co ciekawego zobaczyć można w tej właśnie okolicy?

Okolica ta należy do osoblivych i po trochu dziwnych. Przez niemal cały XIX wiek stanowiła rejon przygraniczny; na Białej Przemyszy przebiegała bowiem granica państwową. Obszar Jaworzna współczesnego, usytuowany na południe od linii rzeki, najpierw należał do Rzeczpospolitej Krakowskiej, potem natomiast, od roku 1846, stanowił część zaboru austriackiego, a dokładniej Galicji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim. I to właśnie tam, nad Białą Przemszą, w okolicach powszechnie zwanych Skalką, leży tytułowe Zatwardzie. Nazwa nawiązuje do ukształtowania tamtejszego terenu oraz do struktury geologicznej wspomianej okolicy. Otóż generalnie gleby w tamtych stronach są piaszczyste. Jednak rejon Skalki, jak sama nazwa wskazuje, stanowiącej część tzw. garbu długoszyńskiego, jest zdecydowanie skalisty, twardy. Wszystkie to więc co leży za skalistym, twardeym terenem zwane jest Zatwardziem właśnie. Dotyczy to nade wszystko obszaru od strony Długoszyzna, w kierunku Moniska oraz starej sztolni. Ta okolica jest już zdecydowanie piaszczysta, a więc miękka. Sama nazwa Zatwardzie nie jest zbyt mocno rozpowszechniona wśród okolicznej ludności, jednak na współczesnych mapach i planach miasta pojawia się obecnie dość regularnie. Zresztą okolica ta jest dość bogata w osoblive nazwy oraz miejsca o bogatej historii. U podnóża Skalki, od strony rzeki znajduje się np. tzw. Kulówka, w rejonie której znajdowała się niegdyś przystań rzeczna w ramach Ligi Morskiej i Kolonialnej, na miejscu której funkcjonował też niewielki ośrodek, w którym urządzano zabawy, potańcówki i spotkania towarzyskie, na które ściągali ludność z obu stron Białej Przemyszy. Tuż za grzbietem Skalki, w kierunku zachodnim znajduje się rejon do dziś nazywany Drabidzionką.

Nie sposób jednoznacznie określić etymologię tej nazwy; być może pochodzi od czyjegós nazwiska, ale może po prostu pochodzi od słowa „drab”, oznaczającego generalnie rosteego człowieka lub żołnierza. Samą Skalkę natomiast ludzie spoza



Rejon Drabidzionki na mapie powiatu chrzanowskiego (źródło: Google)



Rejon Skalki, Zatwardzia i Drabidzionki na początku XIX wieku (mapiere.eu)

najbliższej okolicy zwali po prostu „Opoka”. Opoka mogła oznaczać po prostu skałę, niewykluczone jednak, że nazwa ta oznaczała miejsce schronienia. W kierunku wschodnim znajduje się natomiast obszar określaný mianem Moniska, choć pochodzenie tejże nazwy nie jest ustalone. W tej okolicy znajduje się oczywiście również wspomnianą sztolnia, wybudowana w tym miejscu niemal dokładnie pięćset lat temu, a mianowicie w roku 1524. Jej resztki, głównie w postaci roznosu, przetrwały do dzisiaj, stanowiąc relikł górniczej przeszłości tego miejsca. Finałnie natomiast teren ten jest przecięty współczesną ulicą Jana Długosza, której przebieg w znacznej mierze pokrywa się ze starą drogą „królewską”, która prowadziła niegdyś do zamku w Będzynie, a która jednocześnie dzieliła wieś Długoszyn na część biskupią i królewską. Także w najbliższej okolicy, po drugiej stronie Białej Przemyszy znajdowała się niegdyś niewielka osada o nazwie Paszeka. Nazwa ta pochodzi najprawdopodobniej od pa-



Skalka w latach 30. XX wieku (ze zbiorów rodziny Toszów)

istnienie było wszak dość enigmatyczne, a skupisko to nie przetrwało do naszych czasów, po wspomnianej osadzie nie pozostał już żaden ślad. Jak widać, na tym niewielkim terenie nagromadziło się dużo lokalnych nazw, będących pokłosiem urozmaitconej historii tego miejsca, będącej osadzoną w lokalnym kolorycie przyrodończy, historycznym i geologicznym.

JAROSŁAW SAWIAK